

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

O tym mówi się na konferencjach sprawozdawczo-wyborczych PZPR

Nowa Huta: Partia jest silna aktywnością każdego z nas

Zdzisław Kosiński — I sekretarzem Komitetu Dzielnicowego

(Obsl. wł.) W sobotę obradowała Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR w Nowej Hucie, największej dzielnicy Krakowa. 209 delegatów, wybranych w zakładach pracy, przybyło do sali Urzędu Dzielnicowego, by ocenić dokonania nowohuckiej instancji, wytyczyć zadania na najbliższą przyszłość, wy-

brać nowe władze. Serdecznie powitano gości, a wśród nich: przewodniczącego Centralnej Komisji Rewizyjnej Kazimierza Morawskiego, I sekretarza KK PZPR Józefa Gajewicza, przewodniczącego ZG ZSMP Jerzego Jaskiernię, prezydenta m. Krakowa Tadeusza Salwę, zastępcę kierownika ruchu robotniczego

oraz członków KC PZPR: Jerzego Kurdziela i Mariannę Maję. „Jak w tylu poprzednich kampaniach — stwierdził w referacie I sekretarz Zdzisław Kosiński — które składają się na zbiorowe doświadczenie partii, dokonuje-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Tarnów: Przynależność do PZPR nie może się kończyć na uczestnictwie w zebraniach

(Inf. wł.) 18 grudnia br. konferencja delegatów ośmiu pół tysięcznej organizacji partyjnej Tarnowa zakończona na szczelnie miejskim kampanie sprawozdawczo-wyborczej PZPR w województwie tarnowskim. Konferencję otworzył zastępujący I sekretarza Komitetu Miejskiego Henryk Dąbrowski witając zaproszonych gości i delegatów m. in. członka Biura Politycznego KC, I sekretarza KW PZPR w Tarnowie Stanisława Opalkę,

członka KC PZPR, I sekretarza KZ w Zakładach Azotowych Jerzego Manawskiego, wojewodę tarnowskiego Stanisława Nowaka, szefa WUSW Edwarda Kubraka, przewodniczących miejskich komitetów ZSL i SD Adolfa Biedrona i Stefana Bielawskiego, przewodniczącego Miejskiej Rady PRON Władysława Śmialka i przewodniczącego MRN Zdzisława Łysonia. Referat wygłosił I sekretarz KM PZPR Henryk Dąbrow-

ski. Oto najważniejsze tezy z jego wystąpienia: Problemy stojące przed partią wymagają wiązania do ich rozwiązywania jak najlepszych grup społecznych, zdobycia jak najliczniejszego grona sojuszników. Znajdujemy ich wśród bratnich partii, związków zawodowych, PRON. ● Przynależność do partii nie może kończyć się na ze-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Uniwersytet Jagielloński: Wszystko co robi się obecnie, procentować będzie w latach następnych

(Inf. wł.) Trwałych wartości, jakie Alma Mater wniosła w naukę, kulturę i narodową gospodarkę jest wiele. Nie miejsce tu jednak, aby dziś je wymienić. Dziś warto, a nawet trzeba, powiedzieć, co o przyszłości najstarszej w Polsce uczelni, o jej rozwoju, oddziaływaniu, a przede wszystkim kształceniu, mówiono na Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR w UJ.

O przyszłości? Tak. Bo wszystko, co robi się obecnie — procentować będzie w latach następnych. Brzmi to jak truizm. Czy jednak oczywistych prawd nie należy wciąż przypominać? Należy. Dał temu wyraz referat zastępującej Egzekutywy, przedstawiony przez I sekretarza Komitetu Uczelnianego, Andrzeja Kozaneckiego, dał dyskusanci. Trochę o losy uniwersytetu

brzmiały też głosy gości — rektora UJ prof. Józefa A. Gierowskiego oraz przewodniczącego związku zawodowego w uczelni Edgara Bortela — którzy nie należąc do PZPR, uczestniczyli w partyjnej debacie, akcentując tym samym wagę współdziałania całego środowiska akademickiego. „Dzięki temu, co

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Bochnia: Przelamać bariery rozwoju miasta

(Inf. wł.) Licząca 730 lat Bochnia, znana głównie dzięki kopalni soli, ma w porównaniu z innymi miastami Tarnowskiego mniejsze możliwości rozwoju. Ukształtowanie terenu zmusza do rozsądnego wykorzystania każdego skrawka ziemi. Urbanistyka zakładała że do 2000 r. liczba mieszkańców miasta wzrośnie (z 27 tys. obecnie) do 30 tys. W hierarchii najważniejszych do rozwiązania spraw na czoło wysuwa się więc budownictwo mieszkaniowe. Kolejną czekającą liczy ok. 3 tys. osób.

Tymczasem możliwości zaspokojenia potrzeb są niewielkie. Realne są wprawdzie szanse na wykonanie tegorocznego planu (205 mieszkań), lecz może to tylko doraźnie poprawić sytuację. Stąd starania o powołanie w Bochni własnej firmy budowlanej. Sytuację mieszkaniową pogarsza fakt, iż ok. 70 proc. zabudowy komunalnej, to obiekty wybudowane w ubiegłym stuleciu, wymagające remontów. W tej sytuacji gospodarze miasta liczą na pomoc zakładów pracy. Są już pierwsze efekty (Zakład

Przetwórstwa Hutniczego HIL, kopalnia soli, Ośrodek Remontowo-Budowlany Lasów Państwowych). Nadzieje wiąże się też z budownictwem młodzieżowym pod patronatem ZSMP. W już wybudowanych osiedlach wiele do życia pozostało. Kolejny problem, to niedostateczne uzbrojenie zabudowanych terenów (głównie kanalizacja), co grozi zanieczyszczeniem środowiska. Niektóre szkoły i przedszkola wymagają

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Gorlice: Zjednoczmy nasze myśli i pracę wokół realizacji programu IX Zjazdu

(Inf. wł.) Gorlicka miejska organizacja PZPR liczy obecnie 3649 członków i 33 kandydatów, którzy skupieni są w 69 OOP i 56 POP. Mandat delegata na Miejską Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą powierzono 153 osobom. Konferencja postanowiła, że funkcje I sekretarza Komitetu Miejskiego Partii wypełniać będzie nadal Jerzy Majorek, a sekretarzami KM będą Jan Brymer i Zbigniew Grygowicz. Wybrała MKKP

oraz MKR. Gorlicką organizację na Konferencji Wojewódzkiej w Nowym Sączu reprezentować będzie 24 (o-prócz delegatów z „Glinika”) aktywiistów partii, a w ich gronie m. in. Janusz Tomalski, sekretarz KW PZPR. Jedenastogodzinna debata partyjna w Gorlicach — najbardziej uprzedmiotowionym miesiące województwa nowosądeckiego — dobitnie podkreśliła rolę podstawowych ogniw przyspieszonego proce-

su odzyskiwania zaufania społecznego, odbudowy autorytetu i przekonywania ogółu Polaków, że program IX Nadzwyczajnego Zjazdu jest najlepszą drogą przetrwania i rozwoju w wszelkich jego przejawach. Słowa uczestnika Kongresu Zjednoczonego w 1948 r. i delegata na IX Zjazd Partii Władysława Michalskiego, że doświadczenia z tamtych lat były żarliwą troską o PZPR,

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

W centrum uwagi sprawy partyjne zakładów pracy, uczelni

Dzisiaj obradują delegaci ponad 8-tysięcznej krowoderskiej organizacji partyjnej

V Dzielnicowa Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza w Krowodrzy

Krowoderska organizacja partyjna to 8.427 członków i kandydatów partii, 21 komitetów zakładowych, 157 podstawowych organizacji partyjnych, 3 komitety uczelniane — AGH, WSR i WSP — z 59 grupami partyjnymi. W gronie wybranych na dzisiejszą Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą delegatów, znajdują się rozmownie „Gazety Krakowskie”. Przedstawili nam najważniejsze sprawy swych środowisk, które przedłożą na konferencję.

PROF. DR HAB. JAN REYMAN — dziekan Wydziału Geologiczno-Biologicznego Wyższej Szkoły Pedagogicznej, członek partii od 1955 r. Widzimy konieczność pełnego wdrożenia systemu kształcenia fakultatywnego, dającego absolwentom naszej uczelni

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Delegacja Rady Najwyższej ZSRR gościła w Krakowie



Fot. W. Klag

(Inf. wł.) W sobotę, w późnych godzinach popołudniowych, przybyła do Krakowa delegacja Rady Najwyższej ZSRR z przewodniczącym Rady Narodowej Rady Najwyższej, członkiem KC KPZR Witalijem Rubenem. W skład delegacji wchodzi deputowani do obu izb radzieckiego parlamentu — Rady Związku i Rady Narodowości — członkowie komisji problemowych Rady Najwyższej, w tym członek KC KPZR, zastępca przewodniczącego Rady Ministrów Rosyjskiej Federacyjnej SRR Ewdokija Karpowa. Delegacji towarzyszy marszałek Sejmu PRL Stanisław Guwa. Przybyłych gości serdecznie powitał przewodniczący Rady Narodowej m. Krakowa Apolinary Kozub, prezydent m. Krakowa Tadeusz Salwa, sekretarz KK PZPR Józef Gregorczyk. Dziewięciu w strojach krakowskich wręczyli wianki kwiatów. Obecny był minister pełnomocny, konsul generalny ZSRR w Krakowie Georgij Rudow.

W niedzielę, w godzinach porannych, radziecka delegacja wraz z towarzyszącymi jej osobami złożyła wianki kwiatów pod pomnikiem W. I. Lenina w Nowej Hucie. Następnie goście udali się do Wieliczki, gdzie zwiedzili zabytkową kopalnię soli. Po południu, po zapoznaniu się z Collegium Maius Uniwersytetu Jagiellońskiego i spacerze po mieście, radziecy goście przybyli na Wawel, a następnie do Muzeum Lenina.

Na spotkaniu z radziecką delegacją, I sekretarz KK PZPR, Józef Gajewicz zwracając się serdecznie do gości, powiedział m. in.: Sojusz naszych partii i narodów nie wynika z geopolityki. Jego trwałą podstawą jest jego klasowość i wspólna dla komunistów polskich i radzieckich teoria i praktyka marksizmu i leninizmu. Akceptacją tej idei przez całą polską lewicę legła u podstaw powstania PZPR 35 lat temu.

(el-pe)

Statystyka prawdę powie?...

Wojewoda pracuje codziennie o pół dnia roboczego dłużej

Spotkania, narady, reprezentacja, uroczystości — na pracę koncepcyjną zwykle brakuje już czasu

WARSZAWA (PAP). Jak długo pracuje wojewoda, na co przeznaczą swój służbowy czas, czy ma go dużo, czy mu go brakuje? Próbe odpowiedzi na te pytania podjęli sondaż Centrum Badawczo-Wynalazczym pod patronatem ZSMP. W już wybudowanych osiedlach wiele do życia pozostało. Kolejny problem, to niedostateczne uzbrojenie zabudowanych terenów (głównie kanalizacja), co grozi zanieczyszczeniem środowiska. Niektóre szkoły i przedszkola wymagają

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

W Zakopanem — halny

(Inf. wł.) W miniony piątek od wczesnych godzin rannych w Tatrach wiał porywisty wiatr halny. Jego prędkość wynosiła 34 m/s. Potężny wiatr spowodował wiele szkód, zwrwana została łączność telefoniczna ze schroniskami górskimi, uszkodzona w wielu dzielnicach miasta sieć energetyczna, spore straty zanotowano w drzewostanie TPN. Rejonowa Straż Pożarna była trzykrotnie wyzywana na interwencje, gdyż wiatr zerwał dwa dachy z budynków mieszkalnych. Na dom były żarliwą troską o PZPR,

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Zyczenia od Waldemara Świrgonia, Mieczysława Rakowskiego i Jerzego Bajdora

Teatr Satyry „Maszkaron” — zainaugurował swą działalność w krakowskim Ratuszu

(Inf. wł.) Nareszcie po 30 latach Kraków doczekał się prawdziwego teatru satyry. W sobotę w późnych godzinach wieczornych, w nieodciennej scenie, w XIV-wiecznym murach Ratusza, Ośrodek Teatru Scena Satyry „Maszkaron” zainaugurował swoją działalność.

Na tę uroczystość przybyli przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych Krakowa, przewodniczący Rady Narodowej m. Krakowa Apolinary Kozub, prezydent Tadeusz Salwa, sekretarz KK PZPR Józef Gre-

Ekologiczny skandal! 30 ton kwasu siarkowego wyciekło do rzeki Ropy

(Inf. wł.) Nie znamy jeszcze przyczyn awarii, jaka wydarzyła się 17 bm. w gorlickiej rafinerii ropy. Z cysterny podwyższonej do transportu środków chemicznych wyciekło ok. 30 ton kwasu siarkowego, który spłynął do rzeki Ropy. Dzięki natychmiastowej akcji ratowniczej środowiska naturalnego udało się pewną część kwasu skierować

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Z niezapowiedzianą wizytą u tych, których dobra praca jest nam w zimie najbardziej potrzebna

Gen. armii Wojciech Jaruzelski u energetyków w Elektrociepłowni „Siekierki”

WARSZAWA (PAP). 17 bm. z nieoczekiwaną wizytą u warszawskiej elektrociepłowni „Siekierki” przybył I sekretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów gen. armii Wojciech Jaruzelski. Premierowi towarzyszył prezydent m. st. Warszawy gen. dyw. Mieczysław Debicki. I sekretarz KC interesował się pracą poszczególnych wydziałów i bloków energetycznych, efektami reformy gospodarczej, problemami socjalno-bytowymi załogi. Wyraził energicznym uznaniem za trudną i odpowiedzialną pracę. Podobnie jak inne tego typu wizyty — pisze towarzyszący premierowi dziennikarz PAP — również ta była ożywym zaskoczeniem dla kierownictwa i pracowników „Siekierki”. Dyrektor naczelny dr inż. Jacek Szyke i zastępcą mgr inż. Jan Kowalski „dogнали” nas dopiero w kotłowni kolektorowej. Rozmowy generała we wszystkich odwiedzanych komórkach zakładu charakteryzują następujące główne wątki: oszczędność surowców, materiałów i paliw, racjonalizacja procesów technologicznych.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Zakończenie sesji Międzynarodowego Komitetu Bezpieczeństwa Europejskiego i Współpracy

Jeszcze jedno wołanie o przerwanie wyścigu zbrojeń

BRUKSELA (PAP). W stolicy Belgii zakończyły się w niedzielę obrady sesji Międzynarodowego Komitetu Bezpieczeństwa Europejskiego i Współpracy. Uczestniczyły w nich delegacje z większości państw europejskich, a także przedstawiciele 18 organizacji międzynarodowych. Uczestnicy sesji zaaprobowali końcowy dokument — niezależnie od sesji Międzynarodowego Komitetu Bezpieczeństwa Europejskiego i Współpracy. Uczestniczyły w nich delegacje z większości państw europejskich, a także przedstawiciele 18 organizacji międzynarodowych.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Tę grupę ludności kryzys dotyka najbardziej

Jak zmniejszyć rozpiętość między płacami a wysokością rent i emerytur?

Tylko w I półroczu świadczenia emerytalne straciły na wartości o 6 proc. Propozycje przyspieszenia III etapu podwyżki rent, emerytur i zasiłków rodzinnych

WARSZAWA (PAP). Dyskusja o propozycjach podwyżki cen i sposobach wyrównywania ich skutków wydobyla na pierwszy plan problemy emerytów i rencistów. Powodem jest nie tylko ich szczególna aktywność w dyskusji, ale przede wszystkim trudna sytuacja materialna tej grupy ludności. O rozumieniu tych potrzeb świadczy ostatnia wypowiedź Prezydium Rządu, które ustanowiło rozwiązać propozycje przyspieszenia trzeciego etapu rewaloryzacji emerytur i rent.

Trzeba przyznać, że pierwszym etapem reformy, który otrzymali w tym okresie systemu emerytalno-rentowego podwyżkę w całości, a go przyniósł, generalnie rzecz biorąc, zmiany korzystne. Ci, którzy otrzymali w tym okresie podwyżkę w całości, a go przyniósł, generalnie rzecz biorąc, zmiany korzystne. Ci, którzy otrzymali w tym okresie podwyżkę w całości, a go przyniósł, generalnie rzecz biorąc, zmiany korzystne.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Sobotnia seria tragicznych zdarzeń w zachodniej Europie

Groźne pożary: na dancingu i w „Sex Clubie”; bomba przed wielkim londyńskim domem towarowym

MADRYT, HAGA, LONDYN. Trzykrotnie w ciągu soboty dochodziło do tragedii w trzech różnych miastach Zachodniej Europy. Liczba śmiertelnych ofiar oceniana jest wstępnie na ok. 100. Dwa wyjątkowo groźne pożary wybuchły w sobotę nad ranem — w jednej z sal dancinowych w Madrycie i w „Sex Clubie” w Amsterdamie. Według danych brytyjskiej policji, eksplozja przed londyńskim domem towarowym spowodowała śmierć 5 ludzi, w tym i policjantów, którzy oglądali po-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

EWAKUACJA RANNYCH PALESTYŃCZYKÓW

BEJRUT (PAP). W niedzielę 73 ranni Palestyńczyków wziętych Arafatowi oddziało z egyptyjskiego portu Larnaka do Kairu. Zostali oni w sobotę przewiezieni z Tripoli w północnym Libanie do Larnaki greckim okrętem szpitalnym „Appia”...

Dotychczasowe plany przewidują, że przywódca Palestyńczyków, Jasser Arafat i wienni mu bojownicy w liczbie ok. 4 tys. odpłyną z Tripoli w poniedziałek i wtorek do Tunisu i Jemenu Północnego na pokładzie 5 statków greckich.

W siedzibie Narodów Zjednoczonych potwierdzono, że oddziały Arafata mogą płynąć pod flagą ONZ.

USA: POTENCJAŁ ZBROJNY MÓGĄCY ZNISZCZYĆ ŚWIAT 30 RAZY

WASZYNGTON (PAP). Występując 16 km. w przemówieniu radiowym do narodu amerykańskiego w imieniu Partii Demokratycznej, gubernator stanu Kenjucki pan Patrick...

Zwróciła ona uwagę, iż Stany Zjednoczone stać dzisiaj na stworzenie potencjału broni atomowej zdolnej zniszczyć 30-krotnie świat.

Dalekopisem z kraju...

W Zakopanie odbył się 35-lecie „Trybuny Ludu” uroczyste zebranie Podstawowej Organizacji Partyjnej. Obecni na zebraniu zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Jan Głowczyk oraz...

W Warszawie dwudniowy Krajowy Zjazd Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Pracowników Wojska. Związki zawodowe — pracowników cywilnych wojska — reprezentowało na zjeździe 157 delegatów ze wszystkich okręgów wojskowych i rodzin żołnierzy...

...i ze świata

W Berlinie-Marzahn, gdzie powstaje nowa dzielnica, w której zamieszkiwać będzie ponad 100 tys. osób — odbyło się poświęcenie nowego wybudowanego kościoła katolickiego pod wezwaniem Matki Boskiej Królowej Pokoju.

W moskiewskim kinie „Oktabr” odbyła się premiera pełnometrażowego filmu publicystycznego „Dokąd prowadzi nieścisłość...”. Film ten demaskuje wyrotową działalność Centralnej Agencji Wywiadowczej USA (CIA) przeciwko krajom socjalistycznym.

W dniach 15-17 grudnia toczyły się w Delhi obrady kolejnej VIII Sesji Polsko-Indyjskiej Komisji Mieszanej ds. Współpracy Gospodarczej, Handlowej i Naukowo-Technicznej.

Delegacji polskiej przewodniczył wicepremier Janusz Obodowski. 14 kobiet i młodych dziewcząt zginęło, a 17 odniosło rany w wyniku zawalenia się domu w wiosce Elmayurdu w prowincji Konya, w środkowej Turcji.

Niezwykły wypadek wydarzył się na jednej z ulic kanadyjskiego miasta portowego Churchill, położonego na zachodnim wybrzeżu Zatoki Hudsona.

W tym roku sanatorium w Berlinie Zachodnim drastycznie wzrosł śmiertelnych ofiar narkomanii. Jeśli w ub. roku na skutek przedawkowania poniosło śmierć 40 osób, to w połowie grudnia rejestr tegorocznych ofiar obejmuje 75 nazwisk.

W sprawie ordynacji wyborczej. W ramach konsultacji dotyczących założeń projektu ordynacji wyborczej do rad narodowych, prowadzonych w Patriotycznym Ruchu Odrodzenia Narodowego, uruchomiony zostanie punkt konsultacyjny przy RK PRON.

Zmarł Jan Maria Gliges

WARSZAWA (PAP). 17 bm. zmarł w Warszawie w wieku 69 lat prozaik, poeta, autor sztuk scenicznych i tłumacz, przedstawiciel nurtu wielkiego we współczesnej literaturze polskiej, wiceprezes Zarządu Głównego nowo powstałego Związku Literatów Polskich — Jan Maria Gliges.

Gen. armii Wojciech Jaruzelski u energetyków w Elektrociepłowni „Siekierki”

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) nych przez siebie pomieszczeń w zakładzie. — Jesteśmy dobrze przygotowani do zimy — to stwierdzenie pojawia się kilkakrotnie podczas rozmowy u dyrektora zakładu, w której uczestniczą sekretarze organizacji partyjnej i przewodniczący związku zawodowego. Ale nie zapraszamy — dodaje dyrektor — zapas węgla i mazutu starczy na co najmniej 3 tygodnie.

Wojewoda pracuje codziennie o pół dnia roboczego dłużej

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) Wódz województwa, gen. armii Wojciech Jaruzelski, stwierdza: Przyjechałem do was, bo za parę dni kalendarzowa zima, a z poprzedniego okresu, zwłaszcza z krytycznego roku 1979, mamy gorzkie doświadczenia. Jeśli mówimy dziś o wychodzeniu z kryzysu, to jednym z dowodów na to jest niezakończony dopływ ciepła do mieszkań, fabryk i instytucji. Jesteśmy krajem węg-

Jeszcze jedno wołanie o przerwanie wyścigu zbrojeń

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) wszystkich Europejczyków wierznych duchowi helmskiemu Aktu Końcowego. Uczestnicy sesji opowiedzieli się za zamrożeniem zbrojeń nuklearnych i niezwłocznym przerywaniem rozmieszczenia wszystkich środków broni rakietowo-nuklearnej w Europie, za powrotem do sytuacji istniejącej przed rozpoczęciem dystrybucji amerykańskich rakiet. W komunikacie zwraca się też uwagę na konieczność podjęcia przez wszystkie mocarstwa nuklearne zobowiązania o niezastosowaniu jako pierwszy broni nuklearnej.

Dziś obradują delegaci organizacji partyjnej dzielnicy Krowodrza

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) szerszego wyjścia z praktykami, znacznego przedłużenia tych praktyk w szkołach, zwłaszcza gminnych, wiejskich. W każdym zawodzie młody jego adept przechodzi okres praktykowania, nazywano go w szkole „szkołą samodzielną”. Wnosimy też na dzisiejszą konferencję problem konieczności wzięcia naszych badań naukowych w potrzebami środowiska oświaty, gospodarki narodowej.

W Zakopanem

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1) przy ul. Sienkiewicza spadło powalone przez wiatr drzewo — na szczęście bez ofiar ludzkich. Warunki jazdy były utrudnione, wiatr zniósł do rowu autobus PKS. Pasażerowie wyszli z opresji bez szwanku. Wiatr spowodował zapylenie śniegu. W tym miejscu trzeba słowa uznania wyrazić dla zakopiańskiego MPZK, które dobrze dbało o drogi. Brygady remontowe Zakładu Energetycznego sprawnie usuwały awarie elektryczne.

W 13. rocznicę wydarzeń grudniowych 1970 roku w Szczecinie

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) Szczecin (PAP). W 13. rocznicę grudnia 1970 roku w Szczecinie oddano 17 km. hołd pamięci ofiar tragicznych wydarzeń. Przed tablicą pamiątkową przy bramie głównej Stoczni Szczecińskiej im. Adolfa Warskiego złożono wianki kwiatów. Kwiaty złożyli przedstawiciele Komitetu Zakładowego PZPR, dyrektor, niezależnego, Samorządowego Związku Zawodowego Pracowników Stoczni, stoczniowej organizacji PRON, Zarządu Zakładowego ZSMP oraz delegacje poszczególnych wydziałów produkcyjnych.

30 ton kwasu

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1) do awaryjnych zbiorników, ale mniej więcej połowa popłynęła z nurtem rzeki. W niedzielę (18 bm.) rafineria pracowała już normalnie, ale w dalszym ciągu trwały prace nad neutralizacją kwasu w zbiornikach retencyjnych. Dzięki istniejącym w rafinerii urządzeniom technicznym istnieje możliwość odzyskania kwasu siarkowego. (ak)

MARIA PUCHAŁA — techniczny mechanik Wydziału Mechanicznego, sekretarz KZ PZPR „MERA-KFAP”

Według opinii moich wyborców i mojej, do zasadniczych obecnie zadań wewnątrzpartyjnych należy: • podnoszenie świadomości ideologicznej członków partii • wyznaczanie wszystkim towarzyszym indywidualnych, partyjnych zadań i rozliczenie ich wykonywania • zwiększenie aktywności członków partii w celu politycznego oddziaływania na całą załogę • podjęcie ofensywnych działań dla zwiększenia szeregu partyjnych, przede wszystkim o produkcyjnych robotników.

Jak zmniejszyć rozpiętość między płacami a wysokością rent i emerytur?

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) nastąpiły zmiany na lepsze w strukturze emerytur i rent. Dzięki podwyżkom niemal trzykrotnie zmalał odsetek emerytur i rencistów otrzymujących świadczenia minimalne z 57 proc. do 19,3 proc. Oznacza to, że emerytury i renty minimalne otrzymuje obecnie 870 tys. osób.

W br. wzrost świadczenia emerytalno-rentowego wyniósł średnio 1000 zł, a w roku przyszłym i następnym — po 326 zł. Przeciętą docelową podwyżką z tytułu rewaloryzacji wyniesie dla ogółu emerytów i rencistów 1655 zł. Oporowanie danymi przeciętnymi, zwłaszcza przy ocenie sytuacji dochodowej, jest oczywiście zawodne. Odkładając jednak na bok kwestię ogromnego zróżnicowania podwyżek (od kilkudziesięciu do kilku tysięcy złotych) można

uznać tę kwotę za w miarę godziwą. Poprawa byłaby jednak w pełni odczuwalna, gdyby wszyscy emeryci i renciści otrzymali podwyżkę w całości. Już w pierwszym półroczu br., gdy udało się zahamować spadek dochodów realnych pracowników i ich rodzin, emerytury i renty straciły na wartości przeciętnie o 6 proc. Niepokoi zwłaszcza pogarszająca się — wobec bardzo szybkiego wzrostu plac — rełacja przeciętnej emerytury i renty do przeciętnej wynagrodzenia za pracę. Jeszcze w ub. roku wynosiła ona 52 proc., a w przyszłym roku może się zmniejszyć do niespełna 43 proc. i to jeśli wzrost plac nie przekroczy planowanego, na co raczej trudno liczyć.

Mówiono o tym z niepokojem na ostatnim posiedzeniu Komisji Polityki Społecznej KC PZPR, która zaproponowała podjęcie środków zmierzających do zmniejszenia rozpiętości między płacami a emeryturami i rentami w nadchodzącym roku. Sejmowa Komisja Pracy i Spraw Socjalnych dwukrotnie postuluje połączenie w roku przyszłym wypłaty drugiej i trzeciej raty rewaloryzacyjnej podwyżki emerytur i rent oraz przyspieszenie terminu waloryzacji tych świadczeń, a ostatnio uchwaliła wniosek w sprawie uwolnienia do budżetu państwa na 1984 r. poprawki dotyczącej zapewnienia środków na ten cel oraz na podwyżkę najniższych emerytur i rent. Wprowadzenie III etapu podwyżki zasiłków rodzinnych również zagrażoby nieco położeniu tych osób, które ze skromnej emerytury lub renty muszą utrzymywać nie tylko siebie.

Teatr Satyr „Maszkaron” — zainaugurował swą działalność w krakowskim Ratuszu

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) Dokonując uroczystego otwarcia Sceny Satyr „Maszkaron” dyrektor Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu m. Krakowa Tadeusz Prokopuk, podkreślił szczególną potrzebę powstania nowej sceny, na której urzeczywistnienie tak długo czekał Kraków. Interesujące premiery i wielki zapal Brunona Rajcy w ich realizacji, jak powiedział dyrektor Prokopuk, potwierdzają na pewno słuszność tych decyzji, a nowa scena ma szansę i bardzo pragnie wpaść się do pejzażu krakowskiej kultury.

Zyczenia wielu sukcesów artystycznych przesyłał na adres teatru, sekretarz KC PZPR Waldemar Świrgoł, wicepremier Mieczysław Rakowski, wiceminister kultury i sztuki Jerzy Bajdor, natomiast o współpracy z „Maszkaronem”, proponując wymianę spektakli, zapewnili dyrektorzy warszawskich teatrów komedii, Witold Filler z „Syrény” i Jan Krzyżanowski z teatru „Na Tangowisku”. Przedstawieniem otwierającym działalność nowej sceny jest „Dekameron” Giovanniego Boccaccia w adaptacji Henryka Cyganika, z muzyką Henryka Mosty, w reżyserii Mieczysława Górkiewicza i scenografii Katarzyny Zygulskiej. W pierwszym przedstawieniu udział wzięli znanymi krakowskimi aktorzy: Jerzy Aleksander, Brzaska, Marian Czech, Krzysztof Górecki, Alicja Kobielska, Kuba

Kosiński, Andrzej Kozak, Izabela Lipka, Andrzej Nounakowski, Elżbieta Nowosad, Krystyna Stankiewicz, Jerzy Szoda. Originalne kostiumy, znakomite teksty piosenek, żywa muzyka i dobra gra aktorska, sprawiły, iż spektakl spotkał się z ogromnie życzliwym przyjęciem ze strony widzów, chociaż padające ze sceny, jakże często ostre słowa satyry, bezlitośnie smagały nasze sumienia. Dobrze, że spektakl przewidywany jest tylko dla widzów dorosłych, pełno w nim bowiem gorzkiej prawdy, synderstwa i ludzkiej prudencji, naszych spraw najbardziej intymnych, z których często nie umiemy, a może nie chcemy, śmiać się. „Maszkaron” ukazał się bezlitośnie w krzywym zwierciadle.

Nieodczuwanie sceniera teatru dodaje do doskonałości spektaklu niezamknięty tekst mistrza Giovanniego Boccaccia i na pewno będzie dodawał niekłamane piękno kolejnym spektaklom, bowiem program „Maszkaronu” zapowiada się bardzo urozmaicone. Od klasycznej komedii, o czym zapowiedzi dyrektor Brunon Rajca, do współczesnej satyry. Będziemy w nim śmiać się z tego, co jest fałszywe i obudne w naszym świecie. Pierwsza próba tych zamiarów powiodła się.

Warto więc przy kubku grzanego wina, które serwuje kawiarnia „Ratuszowa”, pójść do tego wesołego teatru, adres: Kraków, Rynek Główny 1, tel.: 23-17. (fp)

Sobotnia seria tragedii

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) tylko częściowo napełniona, a drzwi bezpieczeństwa były zamknięte na klucz. Akcja ratunkowa była szczególnie uciążliwa ze względu na to, że do głównej sali tanecznej przylegało wiele drobnych pomieszczeń położonych wąskimi korytarzami.

W Amsterdamie pożar spowodowany został uchyleniem przez trzech osobników, którzy zeszli zostali zatrzymani przez policję. Wdarł się do „Sex Clubu” w chwili gdy było tam sporo gości zajętych hostessami. Jeden z tych osobników rozlał na podłodze do głównej sali tanecznej pół litra benzyny. Według nocnych świadków, bezpośrednio po eksplozji można było widzieć wysoki słup ognia. Od gorąca, popękaly szyby na górnych piętrach. Panika ogarnęła przechoźników.

Jak pisze Agencja France Presse, dom towarowy jest w znacznym stopniu zniszczony od partu aż do piątego. Połączenia odczyna dzielnicy, organizując akcję ratunkową. Irlandzka Armia Republikańska (IRA) przyznała się do zamachu bombowego.

Oświadczenie dla prasy ogłoszone przez IRA stwierdza, że zamachu dokonali ochotnicy. Akcja nie była aprobowana przez kierownictwo IRA. Podjęliśmy netychmiast kroki — głosi komunikat — aby zapobiec powtórzeniu się tego rodzaju operacji.

INŻ. JERZY TARGOSZ — dyrektor naczelny Przedsiębiorstwa Projektowo-Technologicznego Przemysłu Lotniczego i Silnikowego PZL, członek partii od 1961 r.

Zobowiązani zostaliśmy członków partii, nawiązującemu systemu wynagrodzeń, ścisłego powiązania wynagrodzeń z wkładem, efektami, jakością pracy.

Nasze doświadczenia stają się impulsem do wniesienia postulatu, dotyczącego precyzyjnego skonstruowania wielu przepisów, w tym zwłaszcza dotyczących samorządu pracowniczego, dla wyeliminowania możliwości nieporozumienia nawet konfliktów na tle interpretacji przepisów.

Mocno też akcentowano u nas sprawy, odnoszące się do przestrzegania sprawiedliwości społecznej. Wniesiony został m. in. postulat, aby władza partyjna konsekwentnie nadzorowała politykę cen, a

Cybernetycy, informatycy i lekarze

Już po raz drugi spotkał się w AGH cybernetycy, informatycy i lekarze na konferencji naukowej, zorganizowanej przez Oddział Polskiego Towarzystwa Cybernetycznego w Krakowie, Zakład Informatyki Medycznej krakowskiej Akademii Medycznej oraz Zakład Biocybernetyki Medycznej, a poświęcony modelowaniu cybernetycznemu systemów biologicznych.

Ta płaszczyzna integracji lekarzy, inżynierów, a nawet ekonomistów, służy przede wszystkim próbom swojego rodzaju rozpisania lub też może przelimitowania procesów zachodzących w żywych organizmach, na język współczesnej nauki, po to, by próbować konstrukcji maszyn, urządzeń i aparatów na... obraz i podobieństwo człowieka. Jako, że człowiek jak do tej pory jest — można chyba tak powiedzieć — konstrukcją niedoskonałą. Czy tego rodzaju zamierzenia powiodą się — odpowiedzieć musi przyszłość.

Głównym niepokojem budzi także i to, że wdrażana reforma gospodarcza, w zakresie swych podstawowych aktów prawnych, nie ustosunkowała się do pracy i roli biur projektowych i ich załóg. I dlatego, realizując czynnie te akty prawne i patrząc na wyniki ich realizacji stwierdzamy: wynagrodzenia pracujących w biurach projektowych ludzi odbiega nawet od średnich plac uzyskiwanych w przemyśle. To jest przyczyną braku zainteresowania pracą w biurach projektowych ze strony młodej kadry inżynierskiej, obciążanej wyższymi technicznymi studiami, podejmowanymi pracami w biurach projektowych.

W świetle tych, tak mocno nabrzmiałych faktów i zjawisk, środowiska projektanców uważają, że w aktach, związanych z modyfikacją reformy gospodarczej, problemy te muszą być dotrępane przez władze centralne i organa zaopiniowane, do których poszczególne biura projektowe przynależą. Nie można przy tym ograniczać się do załatwiania problemów w jakis wyników, ograniczony sposób, lecz powinny one być potraktowane całościowo, kompleksowo.

Not.: B. PIECZONKOWA

O tym mówi się na konferencjach sprawozdawczo-wyborczych PZPR

Nowa Huta: Partia jest silna aktywnością każdego z nas

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) my dzisiaj ocen naszej pracy, naszych sukcesów, niepowodzeń, z tych ocen wyprowadzamy wnioski na przyszłość. Zanim to uczynimy spojrzmy raz jeszcze za siebie. Minione 30 miesięcy, to okres pelen wydarzeń, których rangę we współczesnej historii Polski trudno przecenić. Dla członków partii, czas jaki podsumowujemy był nadzwyczajny, a upływająca kadencja w istocie bezprecedensowa. Nigdy bowiem miniony okres nie był wypełniony tak różnorodnymi koniunkturami natury ekonomicznej, politycznej i kulturowej.

W tym czasie, z zaciętym krajowym i zagranicznym przedmiotem nabierały przekonania o słuszności linii IX Zjazdu, że broniąc jej — bronimy socjalizmu w Polsce. Jak wiadomo, w minionych miesiącach właśnie Nowa Huta była miejscem, gdzie próbowało zakłócić porządek publiczny. Refleksje związane z tymi wydarzeniami naturalną kolejną rzeczą musiały się znaleźć w wystąpieniu Z. Kosińskiego. I sekretarz KD PZPR powiedział więc: „W formułowanych ocenach wskazaliśmy na uwarunkowania społeczne i kulturowe wydarzeń w Nowej Hucie. Spośród wszystkich szczególnych powodów i trudności za najistotniejsze należy uznać względy polityczne. Nowa Huta była i jest symbolem miasta polskiego socjalizmu. Już to samo wystarczyło politycznemu przeciwnikowi na skupienie najwyższej uwagi na naszej dzielnicy. Za sprawą naszej rozgłoszenia i poczucia ogromnej większości pracujących, dzięki aktywności i postawom członków partii, nasze załogi mimo wszystkich uciążliwości codziennego dnia pracowały i pracują. Tego faktu nie są w stanie przekreślić żadne burdy i ekscesy uliczne.”

Wiele uwagi poświęcił Z. Kosiński zadaniom spoczywającym na członkach partii. Mówił m. in.: „Podstawowym zadaniem jest umacnianie jedności organizacyjnej i ideowej partii. Dużo w tej mierze nasze organizacje uczyniły, lecz dalsze otwarte pozostaje pytanie: jak uporządkować się z postawami i działaniami najgroźniejszymi, biernością, asekurancjizmem, oportunistycznym, dwulicowością? Dosłuszenie uczy, że społeczno-polityczne zadania partii w równej mierze należy dostrzegać także w wymiarze indywidualnej odpowiedzialności każdego z jej członków. Partia żyje o tyle, o ile w pełni jest aktywnością ka-

żdego z nas. Ta aktywność, to także obowiązek organizowania sprzeciwu wobec deformacji dnia codziennego, oczyszczenie naszego życia z różnorodnego rodzaju zanieczyszczeń, obowiązek obrony partii nie tylko w macierzystym zakładzie, ale w każdej sytuacji”. Naczelnik dzielnicy Zdzisław Zaręba skupił się na najważniejszych problemach gospodarczych i inwestycyjnych Nowej Huty. Wprawdzie w minionych latach, mimo kryzysu, odnotowano postęp w wielu dziedzinach, w dalszym ciągu jednak występuję wiele nierzeczywistych problemów. Takich, jak zbyt wygórowane koszty budownictwa, ochrona zdrowia, ochrona naturalnego środowiska. Władze dzielnicowe, wspólnie z Komitetem Dzielnicy, będą starały się na miarę aktualnych możliwości gospodarczych te istotne dla mieszkańców Nowej Huty problemy rozwiązywać.

Z dużym zainteresowaniem wysłuchano wystąpienia Zbigniewa Starzaka, wieloletniego członka partii, działacza emeryta. Wystąpienia koncentrującego się wokół postaw członków partii. Nie można godzić się z „osmiogodzinnym członkostwem”, z zapomnianiem o przynależności do partii po opuszczeniu bramy macierzystego zakładu pracy. W godzinach południowych dyskusja została przerwana celem dokonania wyboru I sekretarza Komitetu Dzielnicy. Wyborcy mieli charakterystyczne, tzn. głośniejsze głosy delegacji, nie zaś tylko członków Plenum. Po podsumowaniu wyników okazało się, że Zdzisław Kosiński otrzymał 181 głosów (na 192 głosujących) i tym samym ponownie został wybrany I sekretarzem KD PZPR Kraków-Nowa Huta.

Po przewzię obiadowej dyskusji kontynuowano. Problemem nowohuckiego szkolnictwa poświęcił swe wystąpienie kurator oświaty i wychowania Mieczysław Kozłowski. Sprawa bodaj najważniejsza, to ogromne sfinansowanie zawodu — aż 98 proc. wszystkich nauczycieli stanowią kobiety, co nie pozostaje bez wpływu na przebieg procesów dydaktycznych i wychowawczych. Nie należy się także z wypozowaniem szkół — brakującymi podrecznikami i pomocy naukowe, choć województwo krakowskie jest i tak w sytuacji daleko lepszej niż w innych regionach kraju. Charakterystyczny przykład społeczno-politycznej w szkole kurator podkreślił, iż tylko niewielka grupa nauczycieli zajmując pozycje zdecydowa-

nie wrogie ustrojowi, natomiast linia podziału przebiega pomiędzy tymi, którzy w pełni akceptują pryncypia i tymi, którzy nie zrozumieli jeszcze, iż polska szkoła jest szkołą państwową, socjalistyczną i laicką. Zagadnienia lecmnictwa w Nowej Hucie omówił w swym wystąpieniu Stanisław Wilkoń, reprezentujący ZOZ nr 2. Przypomniał on, że udziela się tu rocznie 1 mln 300 tys. porad lekarskich, a ponad 30 tys. osób trafia do szpitala. Sumy, wydawane przez państwo na służbę zdrowia, są niewyobraźalnie wysokie i społeczeństwo powinno ten fakt doceniać. Zbliża się termin oddania szpitala „B” (1987 r.), ale ciągle istnieją liczne, trudne do rozwiązania problemy inwestycyjne, techniczne. Trzeba także przygotować kadre medyczne oraz zapewnić jej właściwe warunki mieszkaniowo-socjalne. W związku z tym Stanisław Wilkoń zaproponował powołanie Rady Patronackiej, która mogłaby przyjąć służbę zdrowia z pomocą.

Do spraw młodego pokolenia i jego miejsca w życiu społecznym i politycznym kraju — stanowiących jeden z ważnych nurtów dyskusji — nawiał Zdzisław Falliszewski, II sekretarz TOP nr IV. Kładąc nacisk na odpowiedzialność członków partii za wychowanie ludzi młodych, Poinformował on delegatów, iż podjęto inicjatywę budowy przez młodzież w czynie społecznym zespołu obiektów sportowych wokół gmachu Nowohuckiego Centrum Kultury.

Uniwersytet Jagielloński: Wszystko co robi się obecnie, procentować będzie w latach następnych

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) ta sytuacja, mam możliwość bardziej krytycznego spojrzenia na wiele istotnych problemów uczelni, otwierając się przede mną też nowe zadania do realizacji” — powiedział rektor, równocześnie pozytywnie oceniając organizację partijną, na którą przy podjęciu decyzji o podjęciu działalności w ramach partii, które w sobie kryje, trzeba by powziąć (a to już za tow. Kozaneckim), że mimo niezadowolającego nas zaangażowania się wielu, mimo obserwowanego procesu „starzenia się” organizacji, to jednak w ostatnim okresie bardzo rozwinęła się praca ideologiczna zachodzą przemiany świadczące, że sporo członków partii zmów się „odnajduje”, aktywnie włącza do pracy. Ta

praca zaś, to m. in. wychowanie młodzieży i kształtowanie jej postaw; to dbałość o kadre naukowo-dydaktyczne; to rozwijanie badań naukowych; to współpraca z innymi uczelniami, z przemysłem; to współdziałanie z administracją uczelni, z innymi organizacjami politycznymi i społecznymi w UJ; to działalność wewnątrzpartijna; to podejmowanie starań w celu stworzenia właściwych warunków dla prawidłowego procesu kształcenia.

I o tym właśnie, o inicjatywach i ich realizacji, dyskutowano. Próbowano też zastanowić się nad tym — a o to zaapelował członek Biura Politycznego KC PZPR Hieronim Kubiak — jak poprzez uniwersytet pomnażać zasoby kraju.

Wiele głosów koncentrowało się wokół spraw uczelni, w tym: m. in.: konieczności rozbudowy Biblioteki Jagiellońskiej, bo nie ma gdzie trzymać już książek (Jan Hus), znielenia limitu na prace naukowo-badawcze; usprawnienia dydaktyki przez rozwój poligrafii; połączenia nacisku na znajomości marksizmu wśród młodzieży (Jan Pawlik); zwiększenia udziału partyjnych w związkach zawodowych (E. Bortel); większej współpracy ZSZMP z PZPR (tow. Gromiec); stworzenia sensownego programu pedagogiki — bo trzeba wyścisnąć szkoła potrzebującym kadry; rozwinięcia studiów podplomowych na wszystkich kierunkach; zabezpieczenia warunków do badań; rozwiązania spraw, związanych ze stażem z rozwojem jakościowym kadry („dość adunktów gławi”); spreycyzowania perspektywy rozwoju UJ (Józef A. Gierowski); zanalizowania motywów i przesłanki, którymi kierowali się ludzie odchodzący z partii (Bogdan Kędzior).

Jaka jest dziś ta partyjna organizacja? 417 członków (w tym m. in. 183 pracowników naukowych, 73 studentów) w dwudziestu POP — to najkrótsza wizytówka. Jeśli jednak chce się widzieć treści, jakiego w sobie kryje, trzeba by powziąć (a to już za tow. Kozaneckim), że mimo niezadowolającego nas zaangażowania się wielu, mimo obserwowanego procesu „starzenia się” organizacji, to jednak w ostatnim okresie bardzo rozwinęła się praca ideologiczna zachodzą przemiany świadczące, że sporo członków partii zmów się „odnajduje”, aktywnie włącza do pracy. Ta

ZSZMP za mało włącza się do realizacji programu partii. Młodzież potrzebna jest w partii, musimy ją dla niej pozyskać. Nie słowami. Czytelnik to należy tak, by młodzieży nie odczuł, że partia się nimi rzeczywiście interesuje. Aleksander Kuźniarz — członek KC PZPR — akcentował potrzebę stosowania skutecznych metod partyjnego wychowania młodzieży. Andrzej Pawelek z FMWIG „Glinik” wywołał kryzys u nas. Partia klasy robotniczej wzięła na siebie ten gigantyczny, historyczny obowiązek.

Wielu mówców wskazywało na wagę partyjnej rozmowy z młodzieżą. Andrzej Trasko — przewodniczący ZM ZSZMP — powiedział wprost: „Młode pokolenie nie jest stracone, lecz zdezorientowane politycznie i ideologicznie”. Michał Cetnarowicz — sekretarz KZ PZPR Oddziału KPKS — dodał, że

Gorlice: Zjednoczmy nasze myśli i pracę wokół realizacji programu IX Zjazdu

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) której był współtwórcą. Oto niektóre z jego głębszych refleksji. Początki działalności naszej partii były niezwykle trudne. Ale obecna jej sytuacja jest bez wątpienia najtrudniejsza. Potęgają ją kryzys ekonomiczny, restrykcje gospodarcze Zachodu, wymuszony wyciąg zbrojeń, napływ wroga propagandy ideologicznej, a także antyartyjne i antysojalistyczne par: o: opozycji wewnętrznej. Jednak wyjść z kryzysu musimy. Partia klasy robotniczej wzięła na siebie ten gigantyczny, historyczny obowiązek.

Wiele mówców wskazywało na wagę partyjnej rozmowy z młodzieżą. Andrzej Trasko — przewodniczący ZM ZSZMP — powiedział wprost: „Młode pokolenie nie jest stracone, lecz zdezorientowane politycznie i ideologicznie”. Michał Cetnarowicz — sekretarz KZ PZPR Oddziału KPKS — dodał, że

Gorlice, to 26-tysięczne miasto przemysłowe. Zrozumiałe więc, że siła i liczebność partii tkwi głównie w klasie robotniczej. Na nią ukierunkowane jest oddziaływanie 7 Komitetów Zakładowych i 69 OOP. Praca polityczna w tym środowisku nie jest łatwa. M. Cetnarowicz stwierdził, że w „czworoboku”: PZPR, samorząd pracy, związek zawodowy i dyrekcja dochodzi niekiedy do spięć i nieporozumień. Gość gorlickich obrad, I sekretarz KW PZPR w Nowym Sączu Józef Brożek nawiał na m. in. do tej myśli. Zakładowa organizacja lub instancja nie może dopuścić do tego, by taka sytuacja istniała. „Czworobok” ten musi funkcjonować w klimacie współpracy.

Wielu mówców wskazywało na wagę partyjnej rozmowy z młodzieżą. Andrzej Trasko — przewodniczący ZM ZSZMP — powiedział wprost: „Młode pokolenie nie jest stracone, lecz zdezorientowane politycznie i ideologicznie”. Michał Cetnarowicz — sekretarz KZ PZPR Oddziału KPKS — dodał, że

Wielu mówców wskazywało na wagę partyjnej rozmowy z młodzieżą. Andrzej Trasko — przewodniczący ZM ZSZMP — powiedział wprost: „Młode pokolenie nie jest stracone, lecz zdezorientowane politycznie i ideologicznie”. Michał Cetnarowicz — sekretarz KZ PZPR Oddziału KPKS — dodał, że

Wiele uwagi poświęcono w dyskusji kwestii jakości pracy i wysokości zarobków. Płacą musi być — co zgodnie podkreślano — kategoria ekonomiczna, a nie socjalna.

Antoni Kiemystowicz

Tarnów: Przynależność do PZPR nie może się kończyć na uczestnictwie w zebraniach

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) „Istniejąca w oświacie sytuacja budzi powszechnie niezadowoloność. Powodów tego należy szukać w zachowaniu się podstawowych wartości oraz w tym, że szkoła zamiast uczyć tego co w życiu potrzebne i ważne, coraz bardziej prowadzi do działalności fikcyjnej. Ideaty dzisiejszej młodzieży można określić jako zawodowo-rodzinne. Cenią sobie pracę dającą satysfakcję i dochody, a także szczęście rodzinne. Coraz większym problemem jest niezaspokojenie poczucia więzi, wyobcowanie młodych ludzi, odczuwanie nawet w kontaktach z „odżmiciami”.

Stanisław Piłło — z-ca dyrektora Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego: „Wielkość budynków służących tarnowskiej służbie zdrowia w pamięci jeszcze czasy austriackie. Tymczasem pacjentów przybywa i mają oni coraz większe wymagania. Wprawdzie buduje się nowy szpital, rozbudowywana jest jedna z przychodni, ale żeby poprawić stan obecny trzeba stworzyć miniprzychodnię, także jak na ulicy Długiej w wygospodarowanym mieszkaniu. Dalej mamy kłopoty z kadrami. W tym roku odeszło 18 lekarzy, bo nie mogliśmy im zapewnić mieszkań nawet w hotelu. Średnia płaca w służbie zdrowia jest niższa o 3.700 zł od średniej krajowej. Rodzi to poczucie niedoceny naszej pracy”.

Kazimierz Warzyba, dyrektor Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego: „Jeżeli za kilka lat baza materialna naszego przedsiębiorstwa nie ulegnie radykalnej poprawie, w Tarnowie nastąpi komunikacyjny krach. Już dzisiaj do autobusu przewidzianego na 110 miejsc, w godzinach szczytu wchodzi ok. 260 pasażerów. Mimo ogłoszenia w prasie, że zarobki w nas sięgają 40 tysięcy złotych, od dwóch miesięcy nie przyjęliśmy nowego kierowcy, a brakuje nam ich 40. Nikt nie chce pracować w zakładzie gdzie nie ma szatni, umywalki, stołówek, a wozu naprawia się w wolnym powietrzu. Zamiast inwestować w WPK mamy się nas wciągnąć w linie tramwajowej w Tarnowie. Miasto rozbudowywać, ale nie budować nowych mieszkań. Do dalszych zadań będzie więc należało wzmocnienie podstawowego tronu partii. Stanisław Opałko omówił także sytuację i współpracę z bratnimi partiami, PRON i związkami zawodowymi. Przedstawił też podjętą działalność w zakresie polepszenia sytuacji w służbie zdrowia, szkolnictwie i budownictwie mieszkaniowym.

Delegaci wybrali ze swego grona 55-osobowy Komitet Miejski, 17-osobowy MKRP i 17-osobowy MKR. Wybrano 64 delegatów na Konferencję Wojewódzka.

Akademia Medyczna: Jesteśmy i pozostaniemy socjalistyczną uczelnią

(Inf. wł.) Sytuacja społeczno-polityczna w krakowskiej Akademii Medycznej wzbudza od dłuższego czasu wiele nie zawsze zdrowych emocji. Ostrza walka polityczna, poważne wpływy opozycji, zagrożenie socjalistycznym charakterem uczelni, to sformułowania padające nierzadko na zebraniach partyjnych, znajdujące odzwierciedlenie w dokumentach i wychodzące poza środowisko. 25 kwietnia 1983 roku odbyła się w AM nadzwyczajna uchwala konferencji PZPR na której doszło do rezonansu z dalszej działalności Egzekutywu ówczesnego Komitetu Uczelnianego PZPR. Fakt ten udowodnił, że sytuacja społeczno-polityczna w AM ulegała ciągle pogorszeniu. W podjętej wówczas uchwale czytamy: „Narasta antysojalistyczny klimat wśród kadry i młodzieży. Brak jakiegokolwiek konstruktywnego wychowawczego programu rozwoju uczelni ani programu wychowania kadry naukowej. Akademia Medyczna przestaje być socjalistyczną uczelnią. Wink

Wielu głosów w dyskusji świadczyło o tym, że niestety nadal jest źle i to chyba nie tylko dlatego, że upartyjnienie jest tam niskie, bo przecież o obliczu uczelni nie powinna decydować ilość członków organizacji partyjnej, ale ich siła i jedność w działaniu. To ostatnie powinno dotyczyć wszystkich, nie tylko członków partii. Nie jest jednak prawdą — co z kolei zarzwa było w głosie prorektora Grochowskiego — że AM zatraciła socjalistyczny charakter. Jest i pozostanie socjalistyczną uczelnią. Nie ulega wątpliwości, że zmiana sytuacji wymagał będzie odważnej pracy ze strony uczelnianej organizacji partyjnej, która powinna znaleźć rozumienie i poparcie we

Wielu mówców wskazywało na wagę partyjnej rozmowy z młodzieżą. Andrzej Trasko — przewodniczący ZM ZSZMP — powiedział wprost: „Młode pokolenie nie jest stracone, lecz zdezorientowane politycznie i ideologicznie”. Michał Cetnarowicz — sekretarz KZ PZPR Oddziału KPKS — dodał, że

Wielu mówców wskazywało na wagę partyjnej rozmowy z młodzieżą. Andrzej Trasko — przewodniczący ZM ZSZMP — powiedział wprost: „Młode pokolenie nie jest stracone, lecz zdezorientowane politycznie i ideologicznie”. Michał Cetnarowicz — sekretarz KZ PZPR Oddziału KPKS — dodał, że

Bochnia: Przelamajmy bariery rozwoju miasta

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) minionej kadencji stwierdzono, że w okresie sprawozdawczym szeregi partijne zmalały o 628 członków i kandydatów PZPR. Obecnie nastąpiła wyraźna stabilizacja, notuje się przyrost członków partii. W pracy partyjnej do ważlejszych zadań należy m. in. podejmowanie zadań gospodarczo-gospodarczych, kontrola realizacji wniosków i postulatów ludności, zacieśnienie kontaktów z poszczególnymi środowiskami społecznymi, prowadzenie właściwej polityki kadrowej. Szczególna troska powinna dotyczyć udoskonalenia systemu szkoleń partyjnych oraz ożywienia działalności tych POP, gdzie dali o sobie znać zaniedbania. W dyskusji poruszono także problem Marii Honkiewicz. Roman Barczewski zwrócił uwagę na konieczność udoskonalania form współpracy partii z PRON. „Ruch się rozwija — stwierdził — lecz członkowie PZPR powinni aktywniej niż dotąd uczestniczyć w inicjowanych przez PRON przedsięwzięciach”. Zygmunt Pańnek nawiał na spraw młodego pokolenia. Andrzej Wiecha podkreślał znaczenie rolnictwa, wskazywał na potrzebę uwielenienia polityki rolnej, co uważył m. in. w kontekście wyzwywania się przez rolników z podjętých za-

Wielu mówców wskazywało na wagę partyjnej rozmowy z młodzieżą. Andrzej Trasko — przewodniczący ZM ZSZMP — powiedział wprost: „Młode pokolenie nie jest stracone, lecz zdezorientowane politycznie i ideologicznie”. Michał Cetnarowicz — sekretarz KZ PZPR Oddziału KPKS — dodał, że

Wielu mówców wskazywało na wagę partyjnej rozmowy z młodzieżą. Andrzej Trasko — przewodniczący ZM ZSZMP — powiedział wprost: „Młode pokolenie nie jest stracone, lecz zdezorientowane politycznie i ideologicznie”. Michał Cetnarowicz — sekretarz KZ PZPR Oddziału KPKS — dodał, że

Wielu mówców wskazywało na wagę partyjnej rozmowy z młodzieżą. Andrzej Trasko — przewodniczący ZM ZSZMP — powiedział wprost: „Młode pokolenie nie jest stracone, lecz zdezorientowane politycznie i ideologicznie”. Michał Cetnarowicz — sekretarz KZ PZPR Oddziału KPKS — dodał, że

Bochnia: Przelamajmy bariery rozwoju miasta

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) minionej kadencji stwierdzono, że w okresie sprawozdawczym szeregi partijne zmalały o 628 członków i kandydatów PZPR. Obecnie nastąpiła wyraźna stabilizacja, notuje się przyrost członków partii. W pracy partyjnej do ważlejszych zadań należy m. in. podejmowanie zadań gospodarczo-gospodarczych, kontrola realizacji wniosków i postulatów ludności, zacieśnienie kontaktów z poszczególnymi środowiskami społecznymi, prowadzenie właściwej polityki kadrowej. Szczególna troska powinna dotyczyć udoskonalenia systemu szkoleń partyjnych oraz ożywienia działalności tych POP, gdzie dali o sobie znać zaniedbania. W dyskusji poruszono także problem Marii Honkiewicz. Roman Barczewski zwrócił uwagę na konieczność udoskonalania form współpracy partii z PRON. „Ruch się rozwija — stwierdził — lecz członkowie PZPR powinni aktywniej niż dotąd uczestniczyć w inicjowanych przez PRON przedsięwzięciach”. Zygmunt Pańnek nawiał na spraw młodego pokolenia. Andrzej Wiecha podkreślał znaczenie rolnictwa, wskazywał na potrzebę uwielenienia polityki rolnej, co uważył m. in. w kontekście wyzwywania się przez rolników z podjętých za-

Wielu mówców wskazywało na wagę partyjnej rozmowy z młodzieżą. Andrzej Trasko — przewodniczący ZM ZSZMP — powiedział wprost: „Młode pokolenie nie jest stracone, lecz zdezorientowane politycznie i ideologicznie”. Michał Cetnarowicz — sekretarz KZ PZPR Oddziału KPKS — dodał, że

Wielu mówców wskazywało na wagę partyjnej rozmowy z młodzieżą. Andrzej Trasko — przewodniczący ZM ZSZMP — powiedział wprost: „Młode pokolenie nie jest stracone, lecz zdezorientowane politycznie i ideologicznie”. Michał Cetnarowicz — sekretarz KZ PZPR Oddziału KPKS — dodał, że

Wielu mówców wskazywało na wagę partyjnej rozmowy z młodzieżą. Andrzej Trasko — przewodniczący ZM ZSZMP — powiedział wprost: „Młode pokolenie nie jest stracone, lecz zdezorientowane politycznie i ideologicznie”. Michał Cetnarowicz — sekretarz KZ PZPR Oddziału KPKS — dodał, że

Wielu mówców wskazywało na wagę partyjnej rozmowy z młodzieżą. Andrzej Trasko — przewodniczący ZM ZSZMP — powiedział wprost: „Młode pokolenie nie jest stracone, lecz zdezorientowane politycznie i ideologicznie”. Michał Cetnarowicz — sekretarz KZ PZPR Oddziału KPKS — dodał, że

Wielu mówców wskazywało na wagę partyjnej rozmowy z młodzieżą. Andrzej Trasko — przewodniczący ZM ZSZMP — powiedział wprost: „Młode pokolenie nie jest stracone, lecz zdezorientowane politycznie i ideologicznie”. Michał Cetnarowicz — sekretarz KZ PZPR Oddziału KPKS — dodał, że

Wielu mówców wskazywało na wagę partyjnej rozmowy z młodzieżą. Andrzej Trasko — przewodniczący ZM ZSZMP — powiedział wprost: „Młode pokolenie nie jest stracone, lecz zdezorientowane politycznie i ideologicznie”. Michał Cetnarowicz — sekretarz KZ PZPR Oddziału KPKS — dodał, że

Wielu mówców wskazywało na wagę partyjnej rozmowy z młodzieżą. Andrzej Trasko — przewodniczący ZM ZSZMP — powiedział wprost: „Młode pokolenie nie jest stracone, lecz zdezorientowane politycznie i ideologicznie”. Michał Cetnarowicz — sekretarz KZ PZPR Oddziału KPKS — dodał, że

Krasne MIASTO

raptularz KRAKOWSKI

● na ul. Zelechowskiego spod ziemi wycieka woda. Stan taki — informują nas mieszkańcy okolicy — trwa już od dłuższego czasu, utworzyła się już nawet piękna lodowa górka. Może więc wyciek jest zaplanowany?

● na tzw. osiedlu Kolejowym (PKP) w Wadowie w tamtejszym sklepie nie sposób kupić czekoladek. Przyczyną nie jest złe zaopatrzenie tej placówki lecz fakt, iż w sklepie mają swą „siedzibę” panie (spekulantki?) nie dopuszczające do lady normalnych klientów. Panie owe spędzają w sklepie dosłownie całe dni. Dziwnie, że personel sklepu nie reaguje, widząc ciągle te same twarze.

O zakładowych stołówkach i bufetach na przykładzie KPUSB

Ciasno, daleko i nie dla wszystkich...

W ubiegłym tygodniu pisaliśmy na naszych łamach o problemach żywienia przyzakładowego i działalności przyzakładowych stołówkach. Informacja z konieczności nie mogła zawierać wszystkich problemów, kłopotów i trudności z którymi przychodzi się borykać jednostkom i przedsiębiorstwom prowadzącym te placówki. Wynika to z faktu, że specyfika niektórych przedsiębiorstw pomaża do dostosowania do potrzeb załogi także działalności przyzakładowych stołówkach i bufetów. Działalność przyzakładowych stołówkach i bufetów, dzisiaj chcąc nie chcąc, musi być ściśle powiązana z działalnością przedsiębiorstwa prowadzonego przez Krakowskie Przedsiębiorstwo Usług Socjalnych Budownictwa.

Jednostka ta zajmuje się m. in. prowadzeniem czterech stołówkach oraz 21 zakładowych bufetów. Przygotowuje i wydaje codziennie posiłki dla junaków OHP, uczniów ZSZ w ilości około 700 porcji, obia-

dy pracownicze — 350 porcji, oraz 3100 porcji posiłków regeneracyjnych. Stołówki przygotowują również potrawy śniadaniowe dla bufetów pracowniczych. Zakres działalności nie jest więc mały i niemało też problemów przychodzi pokonywać ludziom zatrudnionym w tych placówkach.

Wystarczy powiedzieć, że spośród czterech stołówkach za ledwie jedną posiada odpowiednią pod względem wymagań Sanepidu salę kompijacyjną, pomieszczenie produkcyjne, magazynowe i zaplecze. Pozostałe stołówki w ogóle nie posiadają wystarczającego zaplecza w związku z czym ograniczają swą produkcję. Kolejny problem to lokalizacja tych placówek — znajdują się one w dużej odległości od biurów, wartowni, placów budów. Dlatego właśnie liczba wydawanych przez nie obiadów pra-

cowniczych jest mała. Zresztą lokalizacja stołówkach ma również wpływ na ilość przygotowywanych przez nie posiłków regeneracyjnych. Przedsiębiorstwa mają ograniczone limity kilometrów i paliwowe, niechętnie więc dowożą posiłki regeneracyjne na odległe place budów.

Jak wygląda samo życie w bufetach KPUSB? Z 21 bufetów korzysta średnio dziennie 9 tys. pracowników, zresztą trudno się temu dziwić — bufety oferują również artykuły reglamentowane. Sporym powodzeniem cieszą się dania garnażeryjne, które w zasadzie sprzedawać można w każdej ilości. Rzecz jednak w tym, że są to ilości za małe. Dają o sobie znać braki w zaopatrzeniu i... zbyt małe pomieszczenia, które w zasadzie sprzedawać można w każdej ilości. Rzecz jednak w tym, że są to ilości za małe. Dają o sobie znać braki w zaopatrzeniu i... zbyt małe pomieszczenia, które w zasadzie sprzedawać można w każdej ilości.

Problemów ma KPUSB znacznie więcej. Brakuje pracowników, zwłaszcza pomocy kuchennych, robotników kuchennych i pomocy w bufetach. O kłopotach w zaopatrzeniu nie będziemy już wspominać, trzeba jednak powiedzieć o trudnościach z taborem. Przedsiębiorstwo posiada aktualnie 10 samochodów dostawczych oraz 4 ciężarowe. Z tych dostawczych zwykłe niesprawnie są 4 a liczba ta zwiększa się. Od 5 lat przedsiębiorstwo nie otrzymało ani jednego nowego pojazdu...

Sytuacja stołówkach i zakładowych bufetów nie jest łatwa. Ta forma pomocy socjalnej zakładów dla pracowników powinna w końcu uzyskać należną jej rangę... (ml)

Uroczyste ślubowanie junaków Oddziałów Obrony Cywilnej



Wczoraj na stadionie „Hutnik” w Nowej Hucie odbyło się uroczyste ślubowanie ponad 300 junaków, z krakowskich Oddziałów Obrony Cywilnej. Największym Oddziałem jest OOC 17-5, którego junacy pracują w Kombinacie Metalurgicznym. Przypomnijmy, że Oddziały Obrony Cywilnej powstały rok temu, 16 grudnia. Młodzi ludzie uczestniczą w wykładach ideowo-wychowawczych, mają możliwość zdobywania i uzupełniania kwalifikacji zawodowych.

Junacy biorą udział również w pracach społecznych. W tym roku przeprowadzili 13 tys. godzin dla Krakowa, m. in. porządkowali Lasek Wolski, pomagali w MPO, w Zarządzie Dróg w Podgórzu. Oddali honorowo 84,5 t. w. w wypracowanych pięciometry na konto Pomnika Matki Polki wpłacili 74.500 zł.

Po odegraniu hymnu narodowego do zebranych na stadionie junaków przemówił komendant wojewódzki OHP — ppłk Jan Zahaacki. Przypomniał o wysokiej randze Oddziałów Obrony Cywilnej i o obowiązku służenia Ojczyźnie i społeczeństwu. Po ślubowaniu uczestniczący w uroczystości z-ca komendanta głównego OHP dr S. Polityczny — płk dr Stanisław Calka życzył zebranych, by dwuletni okres służby był dla nich pożytecznym. Mówił o randze Oddziałów Obrony Cywilnej, zwłaszcza obecnie, w momencie zagrożenia pokoiu.

W imieniu władz miasta zabrał głos wiceprezydent m. Krakowa — Janusz Jakubowski. Podkreślał za wykonywaną przez junaków szereg prac społecznych w rzecz miasta i za zaangażowanie w pracę w przedsiębiorstwach.

W imieniu ślubujących junaków przemówił Józef Rachwał. W uroczystości uczestniczyli również zastępca kierownika Wydziału Organizacyjnego KK PZPR — Jerzy Wróbel. (ml)

MAŁA KRONIKA

- Klub MPIK (Rynek Podgórski 7): „Tulacz” — program poetycko-muzyczny w wykonaniu Jerzego Fedorowicza — 18, wst. wolny.
- KDK „Pałac pod Baranami” (Rynek Gł. 27): Ogólnopolski Przegląd Nowości Wydawniczych Miesiąca (12-18).
- Klub „Zaścianek” (Reymonta 75): Impreza z cyklu „Wszystko jest poezją, każdy jest poetą” — 20.
- Towarzystwo Muzyczne (Smoleńsk 16): W cyklu „Młoda talenty” — recitale fagotowe S. Urbana i J. Zielinskiego. W progr.: Telemann, Vivaldi i in. — 18, wst. wolny.
- Klub „Zaułek” (Poselska 9): Spotkanie członków i sympatyków Towarzystwa Przyjaciół Polsko-Greckiej. W programie prelekcja E. Karczora nt. Rzeźba grecka — 19.
- Galeria „Jaskółka” (Dom Polonii, Rynek Gł. 14): Wystawa poplenerowa „Zubrzcza 83” (11-16).
- Galeria „Propozycje” (Garbarska 9): Wystawa prac Wiktora Pawlikowskiego (10-12 i 14-18).
- Klub „Fama” (os. Willowa 29): Wystawa portretu i pejzaży Jerzego Raińskiego (16-21).

Zapisz się na aerobik!

W poniedziałki, środy, piątki w Radzie Osiedla Studenckiego (Reymonta 81 — Dom Studencki nr 4, tel. 37-20-79 lub wewn. AGH 37-04) w godzinach 18-19 odbędzie się zajęcia na aerobik. Zajęcia będą odbywać się w mieszkaniach: styczeń i luty w sali Studenckiego Klubu „Fiutek”. Proponowane są terminy: poniedziałki, wtorki, środy, czwartki w godzinach popołudniowych i wieczornych. Atrakcją będzie organizowana grupa męska aerobika.

Wydział Finansowy informuje...

Ważne dla rolników i ich rodzin!

Wydział Finansowy Urzędu miasta Krakowa informuje, że w Dzienniku Ustaw nr 62 z dnia 24 listopada 1983 ogłoszono pod pozycją 283 — rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 12 listopada 1983 zmieniające rozporządzenie w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin.

Rozporządzenie to obniża o 50 procent tj. z kwoty 1.200 zł do 600 zł składkę na fundusz ubezpieczenia społecznego rolników, która ubezpieczony i jego współmałżonek winien jest opłacać za siebie. Dotyczy to rolnika prowadzącego gospodarstwo rolne o powierzchni 2 ha, jeżeli jest zatrudniony nieprzerwa-

nie w upełnionym zakładzie pracy co najmniej 6 miesięcy albo pobiera emeryturę lub rentę z innego tytułu niż za przekazane gospodarstwo rolne i nie posiada następcy, który mógłby przejąć gospodarstwo.

W przypadkach tych należny składkę obniża się za cały okres zatrudnienia albo pobierania emerytury lub renty — począwszy od miesiąca kalendarzowego następującego po miesiącu, w którym rolnik lub jego współmałżonek podjął zatrudnienie albo od którego pobiera emeryturę lub rentę.

Przepisy rozporządzenia mają zastosowanie od 1 stycznia 1983 r.

W związku z tym Wydział Finansowy UMK, uprzejmie

Każdy „rasowy” bibliofil wie, czym zajmuje się „Starodruk”, gdyż z pewnością posiada w swych zbiorach oprawione tomy w skórę, a wykonane w Zakładzie Artystyczno-Introligatorskim. Tak, tu, przy ul. Estery, książki po opuszczeniu drukarni, nabierają jeszcze dodatkowej wartości. Zazwyczaj tylko niewielka część nakładu otrzymuje obwołaną ze skóry cielecę (czasami świnię), stając się niejako automatycznie owym bibliofilskim egzemplarzem.

Na co dzień „Starodruk” świadczy usługi kilku ośmionom: Wydawnictwo Literackiemu, „Czytelniko-

„Kodeks” Baltazara Behema w nowych... deskach

„typowej wielkości”; po 1 tys. z każdego tytułu.

„Starodruk” nie tylko opracowuje książki, ale również konserwuje rękopisy. W tym roku przygotowano m. in. oprawę 10 tomów listów Naruszewicza oraz rękopis Słowackiego, będący tłumaczeniem „Iliady”. Do najciekawszych przedsięwzięć zalicza się wykonanie nowych okładek „Kodeksu” Baltazara

Behema. Ten pergaminowy rękopis pochodzi z początku XVI wieku i, zgodnie z ówczesną „technologią”, był zszywany na okrętkę oraz oprawiony w deski. Jak zapewniał szef firmy Ludwik Bażela, technologia zostanie utrzymana, a zmienić się jedynie wzór okładek, opracowany przez Bibliotekę UJ.

Oprawa rękopisu wymaga żmudnych i czasochłon-

teatry

SCENA OPEROWA w Teatrze im. J. Słowackiego (pl. Ducha 1): S. Moniuszko: Halka — 19.15. SCENA SATYRY „MASZKARON” (Wieża Ratyńska, Rynek Gł. 1): G. Boccaccio: Dekameron — 19.

Pozostałe teatry nieczynne.

kina

DOM ŻOŁNIERZA (Lubicz 48): Ciemna rzeka (pol. 15 lat) — 15.45; Gangsterzy szos (kanad. 15 lat) — 18. KIJÓW (Kraśnickiego 30): Teleczka z Nowego Jorku (USA 18 lat) i filmy krótkomet. — 16.15, 19.15. KULTURA (Rynek Gł. 27): Czas przeszły (fr. 15 lat) — 8.30, 14; Racja stanu (fr. 15 lat) — 10, 16; Wciąż o miłości (fr. 15 lat) — 12, 18; Wskępy (fr. 15 lat) — 20. MELODIA GWARDIA (Lubicz 6): Jabberwocky (ang. 13 lat) — 16 (pożegnanie z filmem); Czarne i białe w kolorze (Włochy. Kościel. 15 lat) — 18 (pożegnanie z filmem); PASAŻ BIELAKA: Bajki — 12; Przeprowadzka (pol. 18 lat) — 10, 15; Król Cyganów (USA 18 lat) — 13, 17, 19. RÓTUNDA (Oleśny 1): DFKP: Gra rycy (Jugosł. Aw. Domini 1573 (jug.) — 20.15. ŚWIATOWID DUA ZA SALA (os. Na Skarpie 7): Saint Jack (USA 18 lat) — 15.30, 17.45; Walka o ogień (kanad.-fr. 18 lat) i filmy krótkomet. — 20. ŚWIATOWID MAŁA SALA: Cena siracha w spódnicy (fr. 15 lat) — 19 (pożegnanie z filmem); STINKS (Majakowski 2): W obronie własnej (pol. 18 lat) — 16, 18, 20. TEŻCA (Praska 52): Szare kaczki (b.o.) — 9, 11.30. UCIECHA (Boh. Stalingradu 16): Ostrze na ostrze (pol. 12 lat) — 15.15, 17. Jak Hkar (fr. 15 lat) i filmy krótkomet. — 17.30, 20.15. UTOREK (os. Uretek): Głosy (pol. 15 lat) — 17, 19. WISŁA (Gazowa): Zwolnienie warunkowe (USA 18 lat) — 15, 17, 19. WARSZAWA (Stradom 18): Dubler (fr. 12 lat) — 16 (pożegnanie z filmem); Saint Jack (USA 18 lat) — 18, 20.15. WOLNOSC (18 Stycznia 1): Butch Cassidy i Sundance Kid (USA 18 lat) i filmy krótkomet. — 15.30; Krzyk (pol. 18 lat) — 18; Młodość kobiet (wł. 18 lat) i filmy krótkomet. — 20. WRZOS (Zamojskiego 50): Wyprawa po złote włosy (CSRS b.o.) — 16; Śmierć na starcie (NRD-radz. 12 lat) — 18; Spiewy po roście (pol. 15 lat) — 20. ZWIĘZKA WIEC (Gzozgów 71): Wojna światów (pol. 18 lat) — 18, 20.

szpitale DZURNE

INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA, tel. 22-05-11 (czynna całą dobę).

CHIRURGICZNY: Kopernika 40; przypr. urazowe — Trzyniecka 11. CHIRURGI DZIECI: Prądkim. UROLOGICZNY: Grzegorzka 18. LARYNGOLOGICZNY: Na Skarpie 65. OKULISTYCZNY: Witkowiec.

pogotowie

Krakowskie Pogotowie Ratunkowe, Łazarza 14, tel. 999, zachorowania i przewozy tel. 22-38-33. Podstaje KPR, Rynek Podgórski 2, tel. 65-25-30, Prądkim. (ul. Tełigi 5), tel. 55-51-90, Lotnisko Bałce (tel. 11-90-29), Nowa Huta tel. 44-22-22 i 44-17-70, Krowczyzna tel. 37-36-37 i 37-38-29, Krzeszowice tel. 99, Jerzmanowice tel. 48. Proszowice, tel. 9, Myślenice tel. 99, Skawina, tel. 9. Wieliczka tel. 22-33-54 i 12, Niepołomicze, tel. 198, Iwanowice — tel. 99 oraz Izby Przyjęć wszystkich szpitali.

apteki

INFORMACJA APTECZNA — tel. 11-07-85 (czynna 8-15).

Dziurzy nocne pełnią apteki:

Szczepańska 1, Długa 86, Kozłówek (pawilon), Krakowska 1, Pstrowskiego 94, Kazimierza Wielkiego 17, N. Huta: os. Centrum A i os. Centrum C.

MYŚLENICE (Rynek 10) SKAWINA (Ogrody 101) WIELICZKA (Boh. Warszawa 12)

PROSZOWICE (1 Maja 81) Nocne dziurzy pełnią apteki w: Krzeszowicach, Niepołomicach, Sulkowicach, Alwerni, Doboczych, Gdówie, Skale i Stomniakach

inne...

TELEFON ZAUFANIA 33-71-37 (16-22).

TELEFON DLA RODZICÓW 22-02-16 (14-18).

wystawy

ZBIORY SZTUKI NA WAWELU: Komnaty — Wystawa „Odśwież Wiedeńska” (niedz.), SKARBIEC KORONNY I ZBROJOWNIA (niedz.) MUZEUM KATEDRALNE (niedz.) Wystawa „Wawel zaginiony” (10-15). GROBY KRÓLEWSKIE I DZUWON ZYGUNTA (9-15) MUZEUM WARSZAWY (10-18) (Oleśny): (niedz.) MUZ. W. L. LENINA (Topolowa 5): Wystawy: „Lenin w Polsce”, „Ludowe Wojsko Polskie” (niedzynne), DOM LENINA (Kr. Jadwigi 41): Wystawa: „Mieszkanie Lenina”, „Rewolucyjna działalność Lenina na ziemi krakowskiej”, „Zwycięstwo w walkach XXV (9-15, wst. wol.). MUZ. ETNOGRAFI-CZNE (pl. Wolnica 1): Wystawa: „Polska kultura ludowa”, „Czeskie ludowe rękodzieła artystyczne” (10-18, wst. wol.). KRZYSTOFORY (Rynek Główny 33): Wystawa „Z dzieł i kultury Krakowa” oraz prezentacja medalii darowanych przez Jana Pawła II (niedz.). MUZEUM HISTORYCZNE (Franciszkańska 4): Wystawa zespołu (niedz.). POMORSKA 2: Wystawa „Mezozoikum i walka Polaków w latach 1939-1945” (niedz.). JANA 12: STARA SYNAGOGA (Szerepka 24): Wystawa z dziedziny kultury Żydów” (niedz.). MUZ. ARCHEOLOGICZNE (Poselska 9): Wystawy: „Starytytuł i średniowiecze Małopolski”; „Pradzieje N Huty”; „Munie egiptskie w świetle promieni „X” (9-14). APTEKA „POD ORLEM” (pl. Boh. Gęta 18): „Muzeum Pamięci Narodowej” (10-18). GALERIA „KRZYSTOFORY” (Szczepańska 4): Wystawa „III kolekcja Grupy Krakowskiej” (11-17) BWA (pl. Szczepańska 3a): Wystawa „Dyplom 83” (niedz.). MUZ. NARODOWE: Sukienice (Galeria pols sztuki XX w.) (10-18). MUZ. S. WYSPRANSKIEGO (Kanonicka 9): (niedz.). KAM SZKŁY SZKIC (pl. Szczepańska 3) Galeria polskiej sztuki do 1964 (10-18). NOWY GMACH (al. 3 Maja 1): Galeria polskiej sztuki XX w. (niedz.). MUZEUM MELODII POLSKI „RYDŁÓWKA” (Tetmajera 28): Wystawa „Folklor wsi podkarpakowskiej” (niedz.). SALON TĘSP (pl. Szerepka 24): Wystawa „Dyplom 83” (niedz.). SALON WYSTAWOWY Nowa Huta (al. Róż 3): Wystawa malarstwa Stowarzyszenia Plastyków Nieprofesjonalnych Ziemi Krakowskiej (niedz.). KLUB MPIK (Mały Rynek 4): CZYTELNIKA: (10-20) GALERIA: Wystawa malarstwa Józefa Kuleszy (11-18) KLUB MPIK (N. Huta, pl. Centralny): CZYTELNIKA: (10-20) GALERIA: (10-20) KOPALNIA SOLI (Wieliczka): (8-15). MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH (Wieliczka): (niedz.).

radio

PROGRAM I

na falii 1322 m, czyli 227 KHz

DZIENNIKI: 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 14.00, 16.00, 18.00, 19.00, 20.00, 22.00, 23.00.

4.00 Poranne Sygnały, 5.05 Rozmaitości Roln. 5.25 Więcej, lepiej, nowoc. 5.30 Poranne Sygnały, 8.00 Komun., inf. i muz. 8.45 Żołnierski zwład. 9.00-11.00 Ctery pory roku, 11.05 Konc. przed hejnatem, 11.55 Komun. o st. wód, 12.30 Muz. folk. małow. 12.45 Rolniczy kwadr. 13.00 Komun. 13.10 Radio Kierowców, 13.20 Zesp. „Bractwo Kurkowe 1971”, 13.30 Tańce starofranc. i lch późn. stylizacje, 14.05 Mag. muz. „Rytm”, 15.55 Radio Kierowców — Nowy kodeks drogowy, 16.15 Pios. na zamów. 17.00 Muz. i aktualn. 17.25 Przygoda z pios.: Lenka Filipowa, 18.05 Gorący temat, 18.15 Jazz dla wszystkich, 18.30 Na saksofonie gra Wł. Nahorny, 19.30 „Przygody Dory i Flory” — cz. I stuch. 20.05 W kilku taktach, w kilku słow. 20.10 Konc. żywcem, 20.35 PKO tytuł bank, twoj doradca, 20.40 „Przed przyjęciem gwiazdy” — fr. i opow. 21.00 Komun. 21.06 Kron. sport, 21.15 Bilet do raju, 22.00 Inf. dla kierowców, 22.25 Zbliżenia, 22.35 Porównania, 22.40 Diana Ross dziś i 20 lat temu, 22.57 Komun. 23.25 Senne nastroje.

teatry

SCENA OPEROWA w Teatrze im. J. Słowackiego (pl. Ducha 1): S. Moniuszko: Halka — 19.15. SCENA SATYRY „MASZKARON” (Wieża Ratyńska, Rynek Gł. 1): G. Boccaccio: Dekameron — 19.

szpitale DZURNE

INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA, tel. 22-05-11 (czynna całą dobę).

pogotowie

Krakowskie Pogotowie Ratunkowe, Łazarza 14, tel. 999, zachorowania i przewozy tel. 22-38-33.

apteki

INFORMACJA APTECZNA — tel. 11-07-85 (czynna 8-15).

inne...

TELEFON ZAUFANIA 33-71-37 (16-22).

wystawy

ZBIORY SZTUKI NA WAWELU: Komnaty — Wystawa „Odśwież Wiedeńska” (niedz.), SKARBIEC KORONNY I ZBROJOWNIA (niedz.) MUZEUM KATEDRALNE (niedz.) Wystawa „Wawel zaginiony” (10-15). GROBY KRÓLEWSKIE I DZUWON ZYGUNTA (9-15) MUZEUM WARSZAWY (10-18) (Oleśny): (niedz.) MUZ. W. L. LENINA (Topolowa 5): Wystawy: „Lenin w Polsce”, „Ludowe Wojsko Polskie” (niedzynne), DOM LENINA (Kr. Jadwigi 41): Wystawa: „Mieszkanie Lenina”, „Rewolucyjna działalność Lenina na ziemi krakowskiej”, „Zwycięstwo w walkach XXV (9-15, wst. wol.). MUZ. ETNOGRAFI-CZNE (pl. Wolnica 1): Wystawa: „Polska kultura ludowa”, „Czeskie ludowe rękodzieła artystyczne” (10-18, wst. wol.). KRZYSTOFORY (Rynek Główny 33): Wystawa „Z dzieł i kultury Krakowa” oraz prezentacja medalii darowanych przez Jana Pawła II (niedz.). MUZEUM HISTORYCZNE (Franciszkańska 4): Wystawa zespołu (niedz.). POMORSKA 2: Wystawa „Mezozoikum i walka Polaków w latach 1939-1945” (niedz.). JANA 12: STARA SYNAGOGA (Szerepka 24): Wystawa z dziedziny kultury Żydów” (niedz.). MUZ. ARCHEOLOGICZNE (Poselska 9): Wystawy: „Starytytuł i średniowiecze Małopolski”; „Pradzieje N Huty”; „Munie egiptskie w świetle promieni „X” (9-14). APTEKA „POD ORLEM” (pl. Boh. Gęta 18): „Muzeum Pamięci Narodowej” (10-18). GALERIA „KRZYSTOFORY” (Szczepańska 4): Wystawa „III kolekcja Grupy Krakowskiej” (11-17) BWA (pl. Szczepańska 3a): Wystawa „Dyplom 83” (niedz.). MUZ. NARODOWE: Sukienice (Galeria pols sztuki XX w.) (10-18). MUZ. S. WYSPRANSKIEGO (Kanonicka 9): (niedz.). KAM SZKŁY SZKIC (pl. Szczepańska 3) Galeria polskiej sztuki do 1964 (10-18). NOWY GMACH (al. 3 Maja 1): Galeria polskiej sztuki XX w. (niedz.). MUZEUM MELODII POLSKI „RYDŁÓWKA” (Tetmajera 28): Wystawa „Folklor wsi podkarpakowskiej” (niedz.). SALON TĘSP (pl. Szerepka 24): Wystawa „Dyplom 83” (niedz.). SALON WYSTAWOWY Nowa Huta (al. Róż 3): Wystawa malarstwa Stowarzyszenia Plastyków Nieprofesjonalnych Ziemi Krakowskiej (niedz.). KLUB MPIK (Mały Rynek 4): CZYTELNIKA: (10-20) GALERIA: Wystawa malarstwa Józefa Kuleszy (11-18) KLUB MPIK (N. Huta, pl. Centralny): CZYTELNIKA: (10-20) GALERIA: (10-20) KOPALNIA SOLI (Wieliczka): (8-15). MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH (Wieliczka): (niedz.).

radio

PROGRAM I

na falii 1322 m, czyli 227 KHz

teatry

SCENA OPEROWA w Teatrze im. J. Słowackiego (pl. Ducha 1): S. Moniuszko: Halka — 19.15. SCENA SATYRY „MASZKARON” (Wieża Ratyńska, Rynek Gł. 1): G. Boccaccio: Dekameron — 19.

szpitale DZURNE

INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA, tel. 22-05-11 (czynna całą dobę).

pogotowie

Krakowskie Pogotowie Ratunkowe, Łazarza 14, tel. 999, zachorowania i przewozy tel. 22-38-33.

apteki

INFORMACJA APTECZNA — tel. 11-07-85 (czynna 8-15).

inne...

TELEFON ZAUFANIA 33-71-37 (16-22).

wystawy

ZBIORY SZTUKI NA WAWELU: Komnaty — Wystawa „Odśwież Wiedeńska” (niedz.), SKARBIEC KORONNY I ZBROJOWNIA (niedz.) MUZEUM KATEDRALNE (niedz.) Wystawa „Wawel zaginiony” (10-15). GROBY KRÓLEWSKIE I DZUWON ZYGUNTA (9-15) MUZEUM WARSZAWY (10-18) (Oleśny): (niedz.) MUZ. W. L. LENINA (Topolowa 5): Wystawy: „Lenin w Polsce”, „Ludowe Wojsko Polskie” (niedzynne), DOM LENINA (Kr. Jadwigi 41): Wystawa: „Mieszkanie Lenina”, „Rewolucyjna działalność Lenina na ziemi krakowskiej”, „Zwycięstwo w walkach XXV (9-15, wst. wol.). MUZ. ETNOGRAFI-CZNE (pl. Wolnica 1): Wystawa: „Polska kultura ludowa”, „Czeskie ludowe rękodzieła artystyczne” (10-18, wst. wol.). KRZYSTOFORY (Rynek Główny 33): Wystawa „Z dzieł i kultury Krakowa” oraz prezentacja medalii darowanych przez Jana Pawła II (niedz.). MUZEUM HISTORYCZNE (Franciszkańska 4): Wystawa zespołu (niedz.). POMORSKA 2: Wystawa „Mezozoikum i walka Polaków w latach 1939-1945” (niedz.). JANA 12: STARA SYNAGOGA (Szerepka 24): Wystawa z dziedziny kultury Żydów” (niedz.). MUZ. ARCHEOLOGICZNE (Poselska 9): Wystawy: „Starytytuł i średniowiecze Małopolski”; „Pradzieje N Huty”; „Munie egiptskie w świetle promieni „X” (9-14). APTEKA „POD ORLEM” (pl. Boh. Gęta 18): „Muzeum Pamięci Narodowej” (10-18). GALERIA „KRZYSTOFORY” (Szczepańska 4): Wystawa „III kolekcja Grupy Krakowskiej” (11-17) BWA (pl. Szczepańska 3a): Wystawa „Dyplom 83” (niedz.). MUZ. NARODOWE: Sukienice (Galeria pols sztuki XX w.) (10-18). MUZ. S. WYSPRANSKIEGO (Kanonicka 9): (niedz.). KAM SZKŁY SZKIC (pl. Szczepańska 3) Galeria polskiej sztuki do 1964 (10-18). NOWY GMACH (al. 3 Maja 1): Galeria polskiej sztuki XX w. (niedz.). MUZEUM MELODII POLSKI „RYDŁÓWKA” (Tetmajera 28): Wystawa „Folklor wsi podkarpakowskiej” (niedz.). SALON TĘSP (pl. Szerepka 24): Wystawa „Dyplom 83” (niedz.). SALON WYSTAWOWY Nowa Huta (al. Róż 3): Wystawa malarstwa Stowarzyszenia Plastyków Nieprofesjonalnych Ziemi Krakowskiej (niedz.). KLUB MPIK (Mały Rynek 4): CZYTELNIKA: (10-20) GALERIA: Wystawa malarstwa Józefa Kuleszy (11-18) KLUB MPIK (N. Huta, pl. Centralny): CZYTELNIKA: (10-20) GALERIA: (10-20) KOPALNIA SOLI (Wieliczka): (8-15). MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH (Wieliczka): (niedz.).

co-gdzie-kiedy?

19 GRUDNIA Dariusza jutro Bogumily

szpitale DZURNE

INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA, tel. 22-05-11 (czynna całą dobę).

CHIRURGICZNY: Kopernika 40; przypr. urazowe — Trzyniecka 11. CHIRURGI DZIECI: Prądkim. UROLOGICZNY: Grzegorzka 18. LARYNGOLOGICZNY: Na Skarpie 65. OKULISTYCZNY: Witkowiec.

pogotowie

Krakowskie Pogotowie Ratunkowe, Łazarza 14, tel. 999, zachorowania i przewozy tel. 22-38-33.

apteki

INFORMACJA APTECZNA — tel. 11-07-85 (czynna 8-15).

Dziurzy nocne pełnią apteki:

inne...

TELEFON ZAUFANIA 33-71-37 (16-22).

wystawy

ZBIORY SZTUKI NA WAWELU: Komnaty — Wystawa „Odśwież Wiedeńska” (niedz.), SKARBIEC KORONNY I ZBROJOWNIA (niedz.) MUZEUM KATEDRALNE (niedz.) Wystawa „Wawel zaginiony” (10-15). GROBY KRÓLEWSKIE I DZUWON ZYGUNTA (9-15) MUZEUM WARSZAWY (10-18) (Oleśny): (niedz.) MUZ. W. L. LENINA (Topolowa 5): Wystawy: „Lenin w Polsce”, „Ludowe Wojsko Polskie” (niedzynne), DOM LENINA (Kr. Jadwigi 41): Wystawa: „Mieszkanie Lenina”, „Rewolucyjna działalność Lenina na ziemi krakowskiej”, „Zwycięstwo w walkach XXV (9-15, wst. wol.). MUZ. ETNOGRAFI-CZNE (pl. Wolnica 1): Wystawa: „Polska kultura ludowa”, „Czeskie ludowe rękodzieła artystyczne” (10-18, wst. wol.). KRZYSTOFORY (Rynek Główny 33): Wystawa „Z dzieł i kultury Krakowa” oraz prezentacja medalii darowanych przez Jana Pawła II (niedz.). MUZEUM HISTORYCZNE (Franciszkańska 4): Wystawa zespołu (niedz.). POMORSKA 2: Wystawa „Mezozoikum i walka Polaków w latach 1939-1945” (niedz.). JANA 12: STARA SYNAGOGA (Szerepka 24): Wystawa z dziedziny kultury Żydów” (niedz.). MUZ. ARCHEOLOGICZNE (Poselska 9): Wystawy: „Starytytuł i średniowiecze Małopolski”; „Pradzieje N Huty”; „Munie egiptskie w świetle promieni „X” (9-14). APTEKA „POD ORLEM” (pl. Boh. Gęta 18): „Muzeum Pamięci Narodowej” (10-18). GALERIA „KRZYSTOFORY” (Szczepańska 4): Wystawa „III kolekcja Grupy Krakowskiej” (11-17) BWA (pl. Szczepańska 3a): Wystawa „Dyplom 83” (niedz.). MUZ. NARODOWE: Sukienice (Galeria pols sztuki XX w.) (10-18). MUZ. S. WYSPRANSKIEGO (Kanonicka 9): (niedz.). KAM SZKŁY SZKIC (pl. Szczepańska 3) Galeria polskiej sztuki do 1964 (10-18). NOWY GMACH (al. 3 Maja 1): Galeria polskiej sztuki XX w. (niedz.). MUZEUM MELODII POLSKI „RYDŁÓWKA” (Tetmajera 28): Wystawa „Folklor wsi podkarpakowskiej” (niedz.). SALON TĘSP (pl. Szerepka 24): Wystawa „Dyplom 83” (niedz.). SALON WYSTAWOWY Nowa Huta (al. Róż 3): Wystawa malarstwa Stowarzyszenia Plastyków Nieprofesjonalnych Ziemi Krakowskiej (niedz.). KLUB MPIK (Mały Rynek 4): CZYTELNIKA: (10-20) GALERIA: Wystawa malarstwa Józefa Kuleszy (11-18) KLUB MPIK (N. Huta, pl. Centralny): CZYTELNIKA: (10-20) GALERIA: (10-20) KOPALNIA SOLI (Wieliczka): (8-15). MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH (Wieliczka): (niedz.).

radio

PROGRAM I

na falii 1322 m, czyli 227 KHz

teatry

SCENA OPEROWA w Teatrze im. J. Słowackiego (pl. Ducha 1): S. Moniuszko: Halka — 19.15. SCENA SATYRY „MASZKARON” (Wieża Ratyńska, Rynek Gł. 1): G. Boccaccio: Dekameron —

SPORT

Świetny występ polskich alpejek

Do pełni szczęścia zabrakło 0,28 sek.

Brawo Małgosia, Dorota, Ewa! Brawo trener Andrzej Kozak. Polskie alpejki zanotowały w sobotę w Piancavallo świetny występ, najlepszy jaki dotychczas osiągnęły w Pucharze Świata. W pierwszej ósemce znalazły się aż 3 nasze zawodniczki. Małgosia Tłalka przegrała tylko z Austriaczką Steiner, Dorota była 7, a Ewa Grabowska — 8.

W sobotę zabrakło Małgosii do pełni szczęścia, czyli tak ugronionego zwycięstwa zaledwie 0,28 sekundy. Młodsza z bliźniaczek prowadziła zresztą po I przejeździe wyprzedzając Włoszkę Quarie o 0,01 sek. i późniejszą triumfatorkę Steiner o 0,18 sek.

Jeszcze na półmetku II przejazdu Małgosia miała najlepszy czas, jechała bojowo, odważnie, ale — jak sama przyznała — „w drugiej części trasy popłynęła między innymi błędów i straciła wielką szansę. Nie udało się, ale i tak jestem bardzo zadowolona”.

Powody do zadowolenia może mieć także Dorota, 7 lokata w gronie najlepszych musi cieszyć, a Dorocie zabrakło do czwartej w klasyfikacji E. Hess tylko 0,13 sek. Copaz lepiej i pewnie jeździ Ewa Grabowska, 8 miejsce i wyprzedzenie takich rywalków jak: Włoszka

gły trening naszym alpejkom, (ANS)

Słalom specjalny: 1. E. Hess — 40 pkt., 2. M. Tłalka i R. Steiner — po 45, 4. Quarie 40, 5. McKinney 30 6. D. Tłalka 28.

Wyniki slalomu kobiet w Piancavallo: 1. Steiner (Austria) — 1,34,05 (46,06 + 47,39), 2. Małgosia Tłalka — 1,34,33 (46,48 + 47,85), 3. Quarie (Włochy) — 1,34,72 (46,49 + 48,23), 4. Hess (Szwajcaria) — 1,35,57 (47,32 + 48,25), 5. Felen (Francja) — 1,35,63 (47,41 + 48,22), 6. McKinney (USA) — 1,36,69 (47,61 + 48,08), 7. Dorota Tłalka — 1,37,70 (47,35 + 48,35), 8. Ewa Grabowska — 1,38,19 (47,81 + 48,38), 9. Guignard (Francja) — 1,38,47 (48,12 + 48,35), 10. Charvatova (CSRS) — 1,38,55 (48,04 + 48,51).

Punktacja generalna: 1. E. Hess — 123 pkt., 2. I. Epple (RFN) — 90 pkt., 3. M. Walliser (Szwajcaria) — 51, 4. O. Charvatova — 50, 5. T. McKinney — 49, 6. H. Wenzel (Liechtenstein) i Soelkner (Austria) — po 47, 8. Małgosia Tłalka i Steiner — po 45, 10. Quarie (Włochy) — 40.

◆ Piotr Fijas 10 ◆ Michalina Maciusek 20

● Dużą niespodzianką zakończył się konkurs skoków w Lake Placid zaliczany do punktacji Pucharu Świata. Na 70-metrowej skoczni olimpijskiej zwyciężył Jugosłowianin Primo Ugiar. Dobrze spisał się najlepszy nasz skoczek Piotr Fijas, który zajął 10. lokatę.

Wyniki konkursu skoków w Lake Placid: 1. Ugiar (Jugosławia) 230,7 pkt. (86,5 + 91 m); 2. Nykaenen (Finlandia) 216,6 (89,5 + 82); 3. Bulau (Kanada) 214,1 (81,5 + 86,5), 4. Hastings (USA)

● Michalina Maciusek zajęła 20. miejsce na drugich zawodach o Puchar Świata w biegu narciarskim, rozegranych na 10 km w miejscowości Autrans.

Wyniki: 1. Haemaelininen (Finlandia) — 31,38, 2. Paslaarova (CSRS) — 31,42, 3. Jähren (Norwegia) — 31,44, 20. M. Maciusek — 33,29.

W sztafecie 8x5 km wygrali Czechosłowacy 46:42,0, Polki na 13 miejscu ze stratą 1:06,2.

Na złość prezesowi

— Z jakimi nadziejami przyjeżdżaliście na mistrzostwa świata grupy „B” do Katowic? — pytał piłkarze ręczną Cracovię, wielokrotną reprezentantkę Polski LIDIĘ SIODEŁAK.

— Na pewno nie przyjechałyśmy w roli faworytów. W tej roli miał wystąpić zespół Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Przyjechałyśmy na mistrzostwa trochę podenerwowane, bo przygotowania do turnieju przebiegały ze sporymi kłopotami.

— Jak to było kłopoty?

— Na przykład miałymyjechać na zgrupowanie do Cetine, nie z tego nie wyszło. Na obóz w Puławach nie mogłyśmy przez pewien czas trenować, bo hala była zajęta. Ze względu paszportowych wyjeżdżałyśmy na turniej zagrańca, nie w pełnym składzie. A przecież drużyna potrzebowała zgrania, bo ćwiczyłyśmy wspólnie dopiero od wiosny tego roku, kiedy to trenerem reprezentacji został Bogdan Cybulski. Przed mistrzostwami w Katowicach odbyło się spotkanie z prezesem Związku Piłki Ręcznej w Polsce, który powiedział, że w związku z trudnościami wynikłymi w trakcie przygotowań, nie stawia nam żadnych wymagań. Wynikało z tego, że działaczom i naszym władzom sportowym jest wszystko jedno, jakie miejsce w Katowicach zdobędziemy. Takie

paszportów olimpijskich do Los Angeles. Trzeba było jednak wygrać z NRD...

— Grałyśmy przed mistrzostwami na turnieju w Bułgarii z Niemkami, przegrywając kilkunastoma bramkami. Jednak nie wystąpiłyśmy wtedy w najsilniejszym składzie. Wiedziałyśmy, że „siódemka” NRD to zespół rutynowany, bardzo groźny, mający w swych szeregach zawodniczki klasy światowej, przewyższający nas ponadto warunkami fizycznymi. Wyśliśmy na boisko maksymalnie skoncentrowane, ale i zdenerwowane. Z chęcią wygraną. Daliśmy z siebie chyba wszystko. Byłyśmy blisko szczęścia. Niestety, nie udało się wygrać. Po meczu byłyśmy załamane, lzy lały się strumieniem.

— Jak grało się wam w tak dużej hali i przy tak wielkiej widowni?

— Początkowo czułyśmy się trochę zagubione w „Spodku”, ale z meczu na mecz grało nam się coraz lepiej. Po raz pierwszy występowałyśmy też przed tak wielką widownią. To było niezapomniane przeżycie. Dopiero nam nie przeszkadzało, przeciwnie — pomagał, mobilizowało.

— Czy miałyście obiecanie jakieś nagrody za wygranie mistrzostw?

— Nie, na ten temat nie było żadnych rozmów. T. G.

Wyjazd szkoleniowy czy wycieczka?

Dziś o piłkarskim temacie, który wywołał i nadal wywołuje kontrowersje wśród naszych szkoleniowców i sędziów piłkarskich. Chodzi o styczniowy wyjazd naszej I reprezentacji na turniej do Indii. Pion szkoleniowy PZPN argumentował: nasza kadra piłkarska ma ostatnio bardzo mało poważnych sprawdzianów międzynarodowych (czyżby faktycznie nikt nie chciał grać z III drużyną świata?). Międzynarodowy turniej w Indiach jest silnie obsadzony, mają startować czołowe reprezentacje z Ameryki Płd. i Europy, dodatkowym argumentem jest pokazana suma dolarów, jaką otrzymamy za udział w imprezie.

Przeciwnicy wyjazdu do Indii twierdzą: w styczniu piłkarze powinni pracować nad wypracowaniem cech motorycznych, od tego jak przeprowadzą ten okres zależy potem ich forma w pełni sezonu. A więc także to — jak będą grać w reprezentacji. Wyjazd na ok. 3 tygodnie (licząc z podróżą) zdezorganizuje pracę w klubach, niektórzy szkoleniowcy oświadczyli wręcz, że nie biorą odpowiedzialności za przygotowanie piłkarzy-reprezentantów do sezonu.

Sprawa stanęła na forum szkoleniowców, gdzie poddano gośdowaniu. Z nieoficjalnych źródeł dowiedzieć się, że wyjazd do Indii przeszedł zaledwie 2 głosami (9 za, 7 przeciwko), przy czym wiemy — też nieoficjalnie — że decyzyjny pion szkoleniowego

PZPN i trenera A. Piechniczka poparli w całości ślasy szkoleniowcy, przeciwko byli trenerzy najbardziej obecnie liczący się klubów (Widzew, Lech). Jeden ze szkoleniowców powiedział: „Głosem wyjazdu rozstrzygnięto już wcześniej w PZPN, było to więc głosowanie po fakcie”.

Osobiście przychylam się do tych, którzy byli przeciwko wyjazdowi. Od siebie chciałbym przypomnieć o jeszcze dwóch bardzo istotnych czynnikach — aklimatyzacji i odmiennych warunkach treningowych.

Pamiętam, jak przed paroma laty odradzałem piłkarzom Wisły, wyjazd do Australii. Po powrocie trener Lenczyk przyniósł, iż to był błąd szkoleniowy. Zamiast trenować, drużyna była w ciągłych rozjazdach, po powrocie do kraju przez kilkanaście dni trwała powrotna aklimatyzacja, utrudniona tym bardziej, iż z suchych, australijskich boisk piłkarze wrócili na zmarznięte, osnieżone stadiony. W efekcie Wisła była wiosną zupełnie bez formy i fatalnym meczem w Malmö (1:4) pojechała wielkie szanse na awans do półfinału Pucharu Europy.

W moim przekonaniu utwierdził mnie także Zbigniew Boniek, który w wywiadzie dla „Piłki Nożnej” bez ogródki powiedział: „Po co zaplanowano taką wycieczkę (rozstrzeżenie — moje). Organizmy naszych piłkarzy przyzwyczajone są w

styczniu do mrozu, a nie do upałów. Nigdzie w Polsce tak uczucie nie trenuje się zimą jak w klubach. Dotarli do mnie argumenty o korzyściach, jakie przyniesie obecność w Indiach silnych reprezentacji. A przecież to jeszcze gorzej. Sztuczne przyspieszenie okresu startowego i nawet wygranie meczów nie gwarantuje procentów wiosny. A co będzie jesienią? Niepokoję się, bo niedawno w Moskwie miałem dowody”. I dalej Boniek pyta: „Co lepsze — w roku 1984 Indie, czy w 1986 Meksyk?”.

Ja też pytam — czy decyzyjnie to mrozu, a nie do upałów. Nigdzie w Polsce tak uczucie nie trenuje się zimą jak w klubach. Dotarli do mnie argumenty o korzyściach, jakie przyniesie obecność w Indiach silnych reprezentacji. A przecież to jeszcze gorzej. Sztuczne przyspieszenie okresu startowego i nawet wygranie meczów nie gwarantuje procentów wiosny. A co będzie jesienią? Niepokoję się, bo niedawno w Moskwie miałem dowody”. I dalej Boniek pyta: „Co lepsze — w roku 1984 Indie, czy w 1986 Meksyk?”.

— Jak ocenia Pan ostrożność okresu przeszerowania w Krakowskim Klubie Szachistów — Hutnik? — pytam prezesa klubu PIOTRA RUDOLĄ:

— To był trudny okres dla mnie i dla klubu. Z kilku względów. Po pierwsze — nasza drużyna seniorów doznała dużego osłabienia. I tak w 1979 roku opuścił klub, a potem wyjechał za granicę mistrz Jerzy Konikowski, grający na drugim szachownicy. W 1980 r. przenosił się z Krakowa do Stilonu Gorzów mistrz Kazimierz Steczkowski, grający u nas na trzeciej szachownicy. To było bardzo duże osłabienie. Na dodatek trzeci nasz mistrz Ryszard Gąsiorowski, pracujący w Katowicach, nie dostał zwolnienia z pracy na okres rozgrywek ligowych. Z konieczności naszych czołowych zawodników musiała zastąpić więc młodzież i w 1980 roku niestety zajęliśmy dopiero 11 miejsce w rozgrywkach ekstraklas, spadając do II ligi. W rok później byliśmy bliżej awansu, zabrakło jednak niewiele, zajęliśmy drugie miejsce w tabeli II ligi, a w 1982 byliśmy na IV pozycji w II lidze. W roku 1983, a więc w roku jubileuszowym, 90-lecia naszej działalności, postawiliśmy sobie za cel powrót do



Cieszę tylko zwycięstwa

Siatkarze krakowskiego Hutnika po raz pierwszy w tym sezonie wystąpili przed własną publicznością w meczach ligowych. Krakowianie wygrali ogra rywala, ale tylko zwycięstwa mogą cieszyć. Forma jaką zdemontowali gospodarze pozostawia bowiem sporo do życzenia.

W sobotę Hutnik pokonał Avię Świdnik 3:1 (9:15, 15:13, 15:8, 15:12). Nie tak dawno krakowianie przegrali w Pucharze Polski ze Świdniczanami, tym razem nie dali się zaskoczyć rywalowi. Zaczęło się jednak nieopornie dla gospodarzy, po przegranej pierwszymi setami w drugim Avia prowadziła już 13:8, na szczęście „hulnicy” zdołali się skoncentrować, odrobili straty i po emocjonującej końcówce wygrali drugą część spotkania. W ostatnich dwóch setach krakowianie byli zespołem lepszym i chociaż goście stawiali zwycięzcy opór, pokonali rywala.

Wczoraj Hutnik pokonał Resovię 3:2 (11:15, 16:14, 6:15, 15:9, 15:12). Spotkanie trwało dwie godziny i było zacięte, ale staw

no na słabym poziomie. Najbardziej emocjonujący był drugi set. Rzeszowianie prowadzili już 14:10, mieli cztery setboly, jednakże nie udało im się wybić. Gospodarze grali bardzo nierówno, popełniali sporo błędów, ale w momentach zagrożenia potrafili się mobilizować. Tak było też w piątym, decydującym secie. Po klepskim początku Hutnika, rzeszowianie prowadzili 11:6 i byli bliżej zwycięstwa. Krakowianie od tego momentu zaczynają grać lepiej, przede wszystkim w obronie, ich ataki są skuteczniejsze i na tablicy pokazuje się wynik 11:11. Siatkarze Resovii jakby stracili wiarę w zwycięstwo, zaczęli się gubić, co gospodarze natychmiast wykorzystali, wygrywając seta i cały mecz.

Obydwa spotkania stały na słabym poziomie, chociaż do starczyły sporo emocji (zwłaszcza wczoraj). Najlepiej w zespole krakowskim spisywali się Kozłowski, Jurek oraz Kowal. Ponadto grali: Jabłoński, Lewicki, Topór oraz Chłoch, Szerszeń, Szerzbiak i Szeurek.

Pozostałe wyniki: Legia — Stal Stocznia 3:0, Resursa Łódź — AZS Olsztyn 3:1, Beskid Andrychów — Resovia 3:2, Legia — AZS Olsztyn 3:1, Resursa — Stal Stocznia 0:3, Beskid — Avia 3:0, Gwardia Wrocław — Piomien 3:2.

1. Stal Stocznia	4	7	9	3
2. Legia	3	6	9	2
3. Gwardia Wr.	3	6	9	4
4. Beskid	4	6	7	8
5-6. AZS Olsztyn	4	6	8	9
HUTNIK	4	6	8	9
7. Piomien	3	5	8	4
8. Resursa	3	4	4	7
9. Resovia	4	4	5	12
10. Avia	4	4	3	12

Wisła czy Śląza mistrzem?

Koszykarce ekstraklas zakończyły drugą rundę spotkań. Każda z drużyn rozegrała po 18 spotkań a następną fazą rozgrywek o mistrzostwo Polski toczy się będzie w grupach finałowych.

W finale „A” o miejsca 1-6 grać będą: Wisła, Śląza Wrocław, Włókniarz Pabianice, Lech Pomań, AZS Poznań i Spójnia. W finale „B” o miejsca 7-10 grać będą pozostałe cztery drużyny, tj.: ŁKS ROW, AZS Katowice i Znicz Pruszków.

Koszykarze Wisły pokonali na wyjeździe ROW Rybnik 55:36 (26:20). Najwięcej punktów dla krakowian zdobyli: Janusz Krakowicz 18, Seweryn 14, dla rybniczaniek Malinowska 9.

O meczu w dniu 19 grudnia w Katowicach zagrały dobre spotka-

nie, jednakże ocenę obniża słaba skuteczność. Rybniczanki próbowały, zwłaszcza w pierwszej części spotkania, nawrócić wygraną walkę, dzielnie się bronili. Po przerwie nasza przeważyła była już wyraźna. Gdyby obydwie drużyny rzuciły celnie, poziom meczu można by ocenić znacznie wyżej. Od 10 stycznia rozpoczyna się finałowa runda rozgrywek. W walce o tytuł mistrzowski liczyć się będą tylko dwa zespoły: Wisła i Śląza. Będziemy chcieli utrzymać pierwsze miejsce w tabeli. Ostatnia runda zostanie przeprowadzona w przyspieszonym tempie, w ciągu trzech tygodni przyjdzie nam rozegrać 10 spotkań. Nam nadzieję, że moje dopięte wytrzymają kondycyjnie trudny rozgrywek. Zespół wzmocni w styczniu Starowiec, która po urlopie macierzyńskim wznowiła już treningi.

1. WISŁA	18	34	1458	1032
2. Śląza	18	33	1387	1237
3. Włókniarz	18	30	1246	1137
4. Lech	18	29	1408	1241
5. AZS Poznań	18	27	1249	1309
6. Spójnia	18	25	1303	1335
7. ROW	18	25	1027	1140
8. ŁKS	18	25	1071	1223
9. AZS Kat.	18	21	1152	1390
10. Znicz Prusz.	18	21	1010	1393

II liga: Start Lublin — AZS Kraków 71:58 i 45:69, Korona — AZS Lublin 53:67 i 48:49, AZS Rzeszów — Hutnik Kraków 71:74 i 66:71.

„Smoki” wygrały w Rzeszowie

Lech Poznań, Zagłębie Sosnowiec, Wisła Kraków, Górnik Wałbrzych, Gwardia Warszawa i Śląsk Wrocław — oto drużyny, które zakwalifikowały się do finału „A” rozgrywek o mistrzostwo polskich koszykarzy.

W sobotę koszykarze Wisły pokonali w Rzeszowie Resovię 109:88 (50:38). Najwięcej punktów dla krakowian zdobyli: Kudacz 34, Seweryn 21, Fikiel 18, Bogucki 17, dla rzeszowian Puc 28.

O opinie na temat tego spotkania poprosiliśmy trenera „Wawelskich Smoków” Ludwika Miętkę, który powiedział: Tylko początek meczu był wyrównany, graliśmy bowiem stabilnie w obronie, nie mogąc upilnować najlepszego strzelca

Resovii Puc. Od 10 min. zdobyliśmy już przewagę, która po przerwie była bardzo wyraźna. Prowadziliśmy nawet różnicą 30 pkt. W moim zespole najlepiej zagrał Kudacz i Bogucki. Koszykarze Wisły awansowali więc do finałowej szóstki. W sumie jestem zadowolony z postawy drużyny w pierwszej fazie rozgrywek, chociaż ocenę obniżają nieco dwie niepotrzebne porażki z Zagłębiem u siebie i z Wybrzeżem na wyjeździe. Wydaje mi się, że Lech ma zdecydowanie najlepszą drużynę i jest głównym kandydatem do tytułu mistrzowskiego. Nie będziemy chyba w stanie mu zaradzić, ale nie rezygnujemy z walki o jeden z pozostałych medali.

1. Lech	18	34	1764	1452
2. Zagłębie	18	31	1469	1377
3. WISŁA	18	31	1705	1511
4. Górnik	18	30	1567	1413
5. Gwardia	18	27	1489	1640
6. Śląsk	18	26	1405	1537
7. Stal	18	23	1422	1674
8. Wybrzeże	18	23	1485	1593
9. Legia	18	23	1523	1661
10. Resovia	18	22	1352	1623

II liga: Hutnik — Unia Tarnów 89:71 i 80:61.

Pozostałe wyniki: Zagłębie Sosnowiec — Gwardia Wrocław 86:75, Stal Bobrek Bytom — Górnik Wałbrzych 77:86, Śląsk Wrocław — Wybrzeże Gdańsk 102:78, Lech Poznań — Legia 105:84, Zagłębie — Górnik 78:85, Stal — Gwardia 86:87, Śląsk — Legia 78:88, Lech — Wybrzeże 101:85.

— Jak ocenia Pan ostrożność okresu przeszerowania w Krakowskim Klubie Szachistów — Hutnik? — pytam prezesa klubu PIOTRA RUDOLĄ:

— To był trudny okres dla mnie i dla klubu. Z kilku względów. Po pierwsze — nasza drużyna seniorów doznała dużego osłabienia. I tak w 1979 roku opuścił klub, a potem wyjechał za granicę mistrz Jerzy Konikowski, grający na drugim szachownicy. W 1980 r. przenosił się z Krakowa do Stilonu Gorzów mistrz Kazimierz Steczkowski, grający u nas na trzeciej szachownicy. To było bardzo duże osłabienie. Na dodatek trzeci nasz mistrz Ryszard Gąsiorowski, pracujący w Katowicach, nie dostał zwolnienia z pracy na okres rozgrywek ligowych. Z konieczności naszych czołowych zawodników musiała zastąpić więc młodzież i w 1980 roku niestety zajęliśmy dopiero 11 miejsce w rozgrywkach ekstraklas, spadając do II ligi. W rok później byliśmy bliżej awansu, zabrakło jednak niewiele, zajęliśmy drugie miejsce w tabeli II ligi, a w 1982 byliśmy na IV pozycji w II lidze. W roku 1983, a więc w roku jubileuszowym, 90-lecia naszej działalności, postawiliśmy sobie za cel powrót do

Własne lokum dopiero na stulecie?

(Piotr Rudol ponownie prezesem „1893 KKSZ „Hutnik”)

ekstraklas. Nie udało nam się jednak wystąpić w najsilniejszym składzie (nie dojechał na rozgrywkę Jacek Bednarski) i chociaż mecze odbywały się w Krakowie, nie zdołaliśmy zająć pierwszego, premiowanego awansem miejsca.

— Sukcesów sportowych nie było więc w ostatnim dziesięcioleciu zbyt dużo?

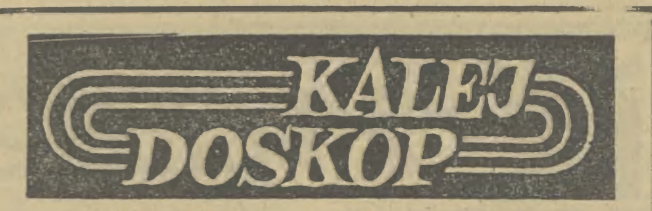
— Nie było wielkich sukcesów, ale było kilka dobrych wyników. Uważam, że sprawa zarządu jest przeprowadzeniem klubu przez burzliwe okresy naszych dziejów w ostatnich latach. Borykaliśmy się w tym czasie ze sporymi trudnościami, m. in. nie otrzymaliśmy okresowo pieniędzy na działalność. To były trudne chwile, które na szczęście mamy już za sobą. Nie udało nam się zrealizować wszystkich zamierzeń, m. in. nie wdrożyliśmy do ekstraklas, ale w sporcie trudno coś planować i trzeba się liczyć także z porażkami. Myślę, że z optymizmem możemy patrzeć w przyszłość, tym bardziej, że mamy obiecującą młodzież, która zaczyna już odnosić sukcesy.

— Nie udało się też klubowi pozyskać nowego lokala?

— Nadal goszczymy w Krakowskim Domu Kultury „Pod Baranami”, przeniesiliśmy się tylko z parteru na trzecie piętro, gdzie otrzymaliśmy lepsze do dotychczasowego pomieszczenie. Co prawda starsi członkowie naszego klubu narzekają, bo muszą pokonywać wysokie piętra, ale w sumie zlnana była korzystna.

Od pierwszych lat swojej działalności Krakowski Klub Szachistów lokalowo. Co kilka lat z konieczności zmieniali pomieszczenia, będąc przenoszony z miejsca na miejsce. Nigdy jednak nie dysponował własnym lokum. Jest to chyba ewenement w skali światowej, by klub z 90-letnią tradycją był przez cały czas bez własnego dachu nad głową.

Czy Krakowski Klub Szachistów — Hutnik doczeka się



Z DALEKOPISU

● Reprezentacja Polski w hokeju na lodzie zajęła trzecie miejsce w przedolimpijskim turnieju w Sarajewie. W ostatnim swym meczu polacy przegrali z zespołem RFSRR 2:8 (2:1, 0:3, 0:4). Turniej wygrała drużyna RFSRR przed Szwajcarią i Polską.

● Drugim obok Garri Kasparowa finalistą meczu pretendentów, który wyłonił rywala do aktualnego mistrza świata Anatolija Karpowa został Wasilij Smysłow. Zapewnił on sobie awans w 11 partii meczu z Zoltanem Ribli, która po 38 posunięciach zakończyła się remisem. Tak więc wynik meczu Smysłow — Ribli brzmiał 6,5:4,5 pkt.

● Piąty mecz olimpijskiej reprezentacji USA i drugiej reprezentacji ZSRR w hokeju na lodzie przyniósł w St. Louis zwycięstwo mistrzostwo olimpijskie z Lake Placid — Amerykanom 4:3 (2:1, 2:1, 0:1).

● Po raz pierwszy w swej tenisowej karierze Chris Lewis wygrał z Bjornem Borgiem. W Christchurch Lewis zwyciężył w grze pokazowej swego rywala 6:4, 5:7, 6:4, 6:1.

● W rozegranym w Zamocisku rewanżowym spotkaniu młodzieżowych reprezentacji bokserskich Polska uległa Węgrom 8:14. Po porażce w pierwszym meczu w Świdniku 10:12, trener Ryszard Wasilewski wypróbował w składzie aż osiemu nowych zawodników.

● Piłkarze Australii obronili pierwsze miejsce w turnieju „L. Erlon Cup”, pokonując w finałowym meczu Singapur 4:2 (2:0).

● Po raz czwarty z rzędu pływaczki NRD i pływaczki ZSRR zdobyły pływacki Puchar Europy. Właśnie te drużyny triumfowały w czwartej edycji PE rozegranej w sobotę i niedzielę na 25-metrowym basenie w Ankarze.

● W niedzielnym meczu hokejowego turnieju „Lewitii” reprezentacja CSRS wygrała z Finlandią 3:0 (1:0).

● Radziecki sztabista, Aleksander Guniszew, ustanowił w Leningradzie, na zawodach o „Puchar ZSRR”, dwa rekordy świata w kategorii — 110 kg. W rwaniu osiągnął on 207,5 kg, poprawiając poprzedni rekord należącego do Anatolija Piszarenko o 1,5 kg. Drugi rekord ustanowił Guniszew w dwuboju, uzyskując 462,5 kg.

Holandia — Malta 5:0

Eliminacje do piłkarskich mistrzostw Europy — grupa VII: Holandia pokonała w Rotterdamie Malte 5:0 (2:0).

Holandom bardzo zależało na wysokim zwycięstwie, gdyż prawdopodobnie różnicę bramek zdecydowanie czy oni właśnie czy Hiszpanie awansują do finałów ME. Dzięki wygranej 5:0 Holendrzy mają bardzo korzystną różnicę bramek i Hiszpanie, aby awansować, muszą ostatni mecz w grupie VII (z Malcią 2:1) wygrać różnicą co najmniej 11 goli. Wydaje się to bardzo mało prawdopodobne.

O „Kryształowy Dzban Krynicy”

W finałowym meczu 18. turnieju hokejowego o „Kryształowy Dzban Krynicy”, słowacki zespół Sparta Dubnica pokonał KTH-Legię 4:2 (1:1, 2:1, 1:0). Słowackim hokeistom przypadło w udziale trofeum krynickiego turnieju. Wcześniej słowacy hokeiści pokonali pierwszoligową Cracovię 7:0 (2:0, 2:0, 3:0). Drugie miejsce zajął zespół

KTH-Legia, który pokonał Cracovię 11:6 (6:0, 3:2, 3:4). Najlepszym hokeistą turnieju był reprezentant gospodarzy — Andrzej Zwierz. Turniej zorganizowano z okazji 55-lecia Krynickiego Towarzystwa Hokejowego.

Duży Lotek

I los. 3, 8, 10, 12, 32, 35, 36, 33.

II los. 1, 10, 20, 25, 38, 46.

W sobotę odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze „1893 Krakowskiego Klubu Szachistów Hutnik”. Obecny był m. in. najstarszy członek klubu — Mieczysław Galuska (wstąpił do KKSZ w 1913 roku) oraz sześciokrotny indywidualny mistrz Polski Bogdan Śliwa. M. Galuska odznaczony został Złotą Honorową Odznaką Polskiego Związku Szachowego. Wybrano nowe władze klubu. Prezesem został ponownie Piotr Rudol.

W sobotę odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze „1893 Krakowskiego Klubu Szachistów Hutnik”. Obecny był m. in. najstarszy członek klubu — Mieczysław Galuska (wstąpił do KKSZ w 1913 roku) oraz sześciokrotny indywidualny mistrz Polski Bogdan Śliwa. M. Galuska odznaczony został Złotą Honorową Odznaką Polskiego Związku Szachowego. Wybrano nowe władze klubu. Prezesem został ponownie Piotr Rudol.

TADEUSZ GÓRSKI